

Protokół Nr 3
z posiedzenia trzeciej sesji Rady Miejskiej w Więcborku, odbytego w dniu 30.12.2010r.

Posiedzenie odbyło się w Sali Krajeńskiej Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku przy ulicy Pocztowej 2.

Obecność według załączonej listy obecności.

W sesji na 15 radnych udział wzięło 15 radnych, czyli quorum wymagane do podejmowania prawomocnych uchwał zgodnie z art. 14 ustawy o samorządzie gminnym / jedn.tekst Dz.U. Nr 142 poz. 1591 z późn. zm. /

Spoza Rady w posiedzeniu uczestniczyli:

- | | |
|--|--------------------------------|
| 1. Burmistrz Więcborka | - Paweł Toczko |
| 2. Sekretarz Gminy | - Renata Jesionowska – Zawieja |
| 3. Skarbnik Gminy | - Władysław Rembelski |
| 4. Radca Prawny UM | - Krzysztof Hoffman |
| 5. Dyrektor Miejsko –Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Więcborku | - Tomasz Siekierka |
| 6. Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej | - Maria Kolata |
| 7. Kierownik ds. Rozwoju i Promocji UM | - Iwona Sikorska |
| 8. Przewodniczący Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych | - Piotr Wegrzyn |
| 9. Sekretarz Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych | - Ireneusz Cichy |
| 10. Radny Powiatowy | - Andrzej Chatłas |
| 11. Sołtys Sołectwa Czarmuń | - Regina Mucha |
| 12. Redaktor „Krajeńskich Zeszytów Historycznych” | - Leszek Skaza |
| 13. Redaktor „Radio Weekend” | - Maciej Bór |
| 14. Redaktor „Wiadomości Krajeńskich” | - Robert Śródecki |

W części spotkania uczestniczył mieszkaniec Więcborka p. Tomasz Bracka.

Obradom przewodniczył p. Józef Kujawiak – Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku.

Porządek obrad przewidywał:

1. Otwarcie.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołów z I i II sesji RM.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.
5. Informacja Burmistrza Więcborka o pracy w okresie między sesjami.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Budżetu Gminy Więcbork na 2011 rok.
 - a) Przedstawienie przez Skarbnika Gminy uchwały budżetowej.
 - b) Przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o budżecie.
 - c) Przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów o Budżecie Gminy.
 - d) Ustosunkowanie się Burmistrza Więcborka do opinii Komisji Budżetu i Finansów

8. Przyjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Więcbork na lata 2011 – 2014.
9. Przyjęcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Więcborka.
10. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian Budżetu Gminy Więcbork na rok 2010.
11. Przyjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz innych uzależnień w Gminie Więcbork na 2011 rok”
12. Zatwierdzenie planu pracy Rady Miejskiej na 2011 rok.
13. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
14. Wolne wnioski i informacje.
15. Zakończenie.

Ad.3 Przewodniczący RM Józef Kujawiak poinformował, że protokoły z I i II sesji zostały napisane, osobiście go przeczytał i podpisał nie wnosząc zmian. Do dnia sesji poprawek do nich nie wniesiono. Zapytał, czy ewentualnie teraz ktoś z radnych ma jakieś uwagi do protokołów. Takowych nie zgłoszono, zatem poprosił o jego przegłosowanie.

Protokoły przyjęto jednogłośnie

Ad. 4 Informacja Przewodniczącego RM o poczynaniach w okresie między sesjami.

6.12.2010r. – zapoznanie się z przebiegiem prac inwestycyjnych związanych z rozprowadzaniem sieci wodociągowej Zakrzewku – wybudowanie oraz Jeleń – 12 Apostołów, a także budową kanalizacji w Sypniewie.

7.12.2010r. – udział w spotkaniu zorganizowanym przez Burmistrza Więcborka w składzie: Burmistrz Więcborka, Przewodniczący RM, Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej wraz z Członkami Zarządu, Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej oraz p. Piotr Łukarski – Kierownik ds. Wodociągów i Kanalizacji w ZGK Więcbork.

Spotkanie dotyczyło problemów związanych z ogrzewaniem mieszkań oraz sprawności działania kanalizacji.

8.12.2010r. – zapoznanie się ze stopniem zaawansowania prac przy budowie boiska w Lubczy.

13.12.2010r. – udział w posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku.

15.12.2010r. – udział w spotkaniu roboczym zorganizowanym z inicjatywy Burmistrza Więcborka w składzie: Burmistrz Więcborka, Przewodniczący RM, Skarbnik Gminy. Rozmowy dotyczyły aktualnych problemów występujących w gminie Więcbork.

17. 12.2010r. – udział w spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Zarząd Kół Kombatantów w Więcborku.

W tym samym dniu Przewodniczący RM uczestniczył również w posiedzeniu Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Miejskiej w Więcborku, oraz Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku.

19.12.2010r. – udział w spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku dla osób samotnych i niepełnosprawnych.

20.12.2010r. – udział w spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Więcborku, oraz zorganizowanym przez zarząd Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

21.12.2010r. – udział w spotkaniu opłatkowym zorganizowanym przez Szkołę Podstawową w Zakrzewku.

22.12.2010r. – spotkanie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu rady Miejskiej w Więcborku.

28.12.2010r. – udział w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Więcborku oraz udział w posiedzeniu rady nadzorczej Zakładu Gospodarki Komunalnej w Więcborku.

Ponadto w przedmiotowym okresie Przewodniczący RM współdziałał w bieżącym załatwianiu spraw, w biurze Rady Miejskiej, uczestniczył w spotkaniach roboczych organizowanych z inicjatywy Burmistrza Więcborka i jego własnej celem rozwiązywania aktualnych problemów dotyczących gminy Więcbork.

Ad. 5 Informacja Burmistrza Więcborka o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.

5.12.2010r. – udział we Mszy Świętej i uroczystościach odsłonięcia tablicy upamiętniającej 75 rocznicę powstania Batalionów Pracy.

7.12.2010r. – udział w spotkaniu z przedstawicielami Spółdzielni Mieszkaniowej, z Dyrektorem ZGK p. Piotrem Węgrzynem i p. Piotrem Łukarskim. Rozmowy dotyczyły dostaw ciepłej wody i ciepła do bloków. Mieszkańcy osiedla BoWiD winą za nie dostarczone ciepło obwiniają tylko i wyłącznie zakład Gospodarki Komunalnej, tudzież Urząd Miejski Burmistrza i etc. Nie do końca jest to prawdą, gdyż zgodnie z umową ZGK jest zobowiązany do dostarczenia ciepła, do węzła przy blokach o danych parametrach. Ciepło, które nie dochodziło przez kilka dni do bloków, wynikało z faktu, iż Spółdzielnia nie dopilnowała, by mieszkańcy podporządkowali się wymogom odkręcenia zaworów termostatycznych w chwili, gdy ustalane było ciśnienie na węźle ciepłowniczym. W związku z powyższym, część grzejników po ich późniejszym odkręceniu była zapowietrzona i ciepła woda nie miała właściwej grawitacji wymuszonej, którą powinna mieć dla właściwego funkcjonowania. Burmistrz wyraził nadzieję, że kwestie te podczas spotkania zostały raz na zawsze wyjaśnione. Zdarzały się owszem awarie, na odcinkach, za które odpowiada ZGK, co nie znaczy jednak, że we wszystkich przypadkach, jedynie Zakład ponosi winę. Prezes Spółdzielni przyznał, że instalacja grzewcza na terenie bloków, zwłaszcza tych usytuowanych przy Posterunku Policji, od początku wykonana była niewłaściwie. Natomiast szeregowie ustawienie instalacji grzewczej prowadzące do tychże bloków, powoduje, że cyrkulacja ciepła nie jest właściwa.

Ponadto w tym dniu Burmistrz uczestniczył w zebraniu sprawozdawczo-wyborczym KGW Puszcza i KGW Czarmuń, jak również spotkaniu opłatkowym Związku Pszczelarzy.

9.12.2010r. – wyjazd do Torunia celem podpisania aneksów do umowy dotyczącej Termomodernizacji obiektów

10.12.2010r. – udział w posiedzeniu Komisji Mieszkaniowej i spotkaniu w spotkaniu KGW Witunia, które obchodziło 10 rocznicę powstania.

13.12.2010r. udział w posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku.

17.12.2010r. – udział w posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej w Więcborku. Spotkanie opłatkowe w Bibliotece Gminnej.

18.12.2010r. – udział w uroczystości 50-lecia pożycia małżeńskiego Państwa Suchomskich.

28.12.2010r. – udział w podsumowaniu Projektu prowadzonego przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Więcborku, mający na celu aktywizację osób bezrobotnych i udział w posiedzeniu rady Nadzorczej ZGK.

29.12.2010r. – wyjazd do Sępólna Krajeńskiego celem podpisania aktów notarialnych.

Radny Grabinski odniósł się do przedstawionej przez Burmistrza Więcborka informacji, dotyczącej problemu niedogrzanania mieszkań. Z tego, co radnemu wiadomo, trudności

w dostarczaniu ciepła i ciepłej wody pojawiły się z chwilą podłączenia do sieci kompleksu handlowego „Galeria Więcborska” z „Biedronką”. Chciałby się zatem dowiedzieć, od osób które się na tym znają, czy jest to rzeczywiście jedynie niedogodność wynikająca z nieodkręconych w odpowiednim czasie zaworów / czy od dwóch lat mieszkańcy zapominają to robić /, czy też jest to problem odpowiedniego ciśnienia i przesyłu ciepła w związku z podłączeniem do kotłowni dodatkowego budynku i faktem, że kotłownia jest na tym odcinku niewydolna.

Burmistrz odpowiedział, że kotłownia jest wydolna. Natomiast Sklep „Biedronka” korzysta z ciepła w celu ogrzania pomieszczeń, ale nie korzysta z ciepłej wody. W miesiącu październiku, kiedy kotłownia przygotowywała się do kolejnego sezonu grzewczego i zgłosiła konieczność odkręcenia przez lokatorów bloków zaworów cieplnych w celu odpowietrzenia sieci i odpowiednim ustawieniu ciśnienia, nie wszyscy taki zabieg wykonali. Z chwilą kiedy zrobiło się zimno, a osoby które miały pozakręcane kaloryfery i oszczędzają na ciepłe, zmuszone zostały do odkręcenia zaworów. Powietrze które jeszcze znajdowało się w instalacji spowodowało brak przepływu ciepła i za małe ciśnienie, które nie było w stanie przepchnąć ciepła.

Wyjaśnienie złożone przez Burmistrza potwierdził Dyrektor ZGK p. Piotr Węgrzyn.

Radny Grabinski przyjął, zatem że po uzgodnieniach i konsultacjach z mieszkańcami, dostarczane ciepło jest już na odpowiednim poziomie.

Od siódmego grudnia nie było żadnych zgłoszeń do ZGK – powiedział Dyrektor ZGK p. Piotr Węgrzyn.

Burmistrz dodał tu, że Spółdzielnia po raz kolejny musiała wysłać swoich pracowników do odpowietrzania instalacji. Nie mniej, usunięta została również awaria w kotłowni ZGK, której usunięcie przedłużyło się z uwagi na konieczność ściągnięcia odpowiedniej części. O tyle też wina niewłaściwego przesyłu ciepła leży po stronie ZGK.

Radny Waldemar Kuszewski zgodził się z Burmistrzem Więcborka w części odpowiedzi dotyczącej niedogrzaną wody, która rzeczywiście spowodowana była awarią. Natomiast nie do końca zgadza się z argumentacją dotyczącą bloków przy ul. I Armii Wojska Polskiego, choć ma nadzieję, że słowa Burmistrza i Dyrektora ZGK się sprawdzą i problem więcej się nie pojawi. Niewątpliwie jednak kłopoty z właściwym funkcjonowaniem instalacji cieplnej przy I AWP pojawiły się z chwilą uruchomienia podawania ciepła do centralnego ogrzewania, do kompleksu jakim jest „Galeria Więcborska” i nie było to związane z zapowietrzonymi kaloryferami.

Ad. 6 Interpelacje i zapytania radnych.

1. Radny Roman Mroczkowski w swojej interpelacji poruszył temat strefy płatnego parkowania i parkingu przy ulicy Wodnej w Więcborku. Sprawy te analizowane były przez radnych poprzedniej kadencji, zatem p. Mroczkowski w skrócie naświetlił problematykę nowym radnym zasiadającym w Radzie Miejskiej obecnej kadencji. Przedmiotowe zagadnienia pojawiły się na posiedzeniu Komisji Inwentaryzacji /.../ w dniu 14 kwietnia 2010r. podczas którego przedstawiono radnym regulamin korzystania z parkingu i szaletu miejskiego. Projekt uchwały w tej sprawie planowano przedstawić do zatwierdzenia na sesji majowej, a po przyjęciu tej uchwały miał zostać ogłoszony przetarg. Podczas wspomnianej Komisji radny zgłosił kilka uwag dotyczących parkingu przy ulicy wodnej kierowane głównie odnośnie jakości wykonania prac oraz do utrudnień

jakie wystąpić mogą podczas parkowania. Na te uwagi Burmistrz Więcborka odpowiedział, że cyt.: życie i kierowcy zweryfikują usterki na parkingu i jeżeli jakkolwiek dotkliwa usterka okaże się do poprawienia, trzeba będzie ją poprawić” – koniec cyt. Sprawa okazała się na tyle poważna, że na dzień 21.06.2010r. zwołano posiedzenie połączonych Komisji Rolnictwa /.../ i Inwentaryzacji /.../ , na które zaproszono Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych p. Edwina Eckerta. Dyrektorowi przedstawiono szereg zarzutów, z których część zgodnie z jego słowami, wpisana została przez niego w protokół odbioru. Między innymi ujął w nim usterkę polegającą na montażu zbyt wysokich krawężników, która i tak nie została usunięta. Powiedział również, że usunięcie mankamentów powinno dotyczyć też wykonawcy, a ze swej strony zadeklarował pokrycie kosztów naprawienia błędów leżących po jego stronie. Przyznał tu zatem, zdaniem radnego, że pewnych błędów można było uniknąć. Pan Eckert zastrzegł jednak, że nie pokryje kosztów przebudowy parkingu, a jedynie te wynikłe z jego błędów. Końcowy wniosek wypracowany przez połączone Komisje brzmiał: „ Zorganizować spotkanie wykonawcy, projektanta i dwóch Komisji, oraz wyegzekwować usunięcie usterek. Informacje przedstawić na sesji sierpniowej”. Wniosek został przegłosowany jednogłośnie.

Protokół z dnia 29 lipca 2010r. dotyczący oceny technicznej parkingu wymienia osoby uczestniczące w spotkaniu – ocenie. Byli to: Zarządca – p. Michał Bąk, Inspektor Nadzoru – p. Edwin Eckert, Generalny Wykonawca – p. Adam Dryl oraz p. Szymon Landowski z Urzędu Miejskiego. Protokół ten zawiera, aż jedenaście punktów, które brane były pod uwagę jako błędy, a jedynie część z nich została zakwalifikowana jako usterka do usunięcia. Radny nie mógł zgodzić się z tym, że wcześniej dokonano pewnych ustaleń, które ostatecznie nie zostały wzięte pod uwagę. Pytał, dlaczego w spotkaniu, podczas którego dokonano weryfikacji zgłoszonych usterek, nie uczestniczyły osoby zainteresowane – członkowie połączonych Komisji wraz z ich Przewodniczącymi, a Przewodniczący Rady Miejskiej tej sprawy nie dopilnował.

Radny zapytał przewodniczącego RM, czy wiedział o powołaniu takiej Komisji, bo jeżeli tak, to dlaczego nie zareagował – powiadamiając o tym fakcie Przewodniczących obu Komisji. Jeżeli natomiast obaj panowie o tym wiedzieli, to dlaczego nie powiadomili osób zainteresowanych. Osobiście jest tym zainteresowany, gdyż parkując na przedmiotowym parkingu zauważył te usterki i niedociągnięcia, zgłaszając je następnie podczas posiedzenia Komisji. Pan Mroczkowski całą sprawę podsumował stwierdzeniem, że cyt.: „może nie trzeba przedstawiać postanowień Komisji i tylko robić swoje. Jeżeli tylko tak, to po co posiedzenia Komisji. Czuje się pominięty i dla tego mam o to żal, że nie zostało to dopięte do końca. I jeżeli tylko taka rzecz jak parking, który już powinien zarabiać, na który od kwietnia zwracaliśmy uwagę, że tak szybko to powinno pójść, do tej pory przysparza kłopotów, to naprawdę jest chyba coś nie tak ” – koniec cytatu.

Przewodniczący RM powiedział, że wie iż na jednym z posiedzeń Komisji p. Bąk podawał informację o odbyciu spotkania tejże Komisji i o tym do czego zobowiązał się p. Eckert. Powiedział również, że chciałby aby porządek obrad przebiegał sprawnie – właściwie, dlatego też zgłaszana interpelacja powinna ograniczyć się do konkretnego pytania i krótkiego uzasadnienia.

Radny Mroczkowski odparł, część radnych nie zna tematu dlatego też pozwolił sobie ich z nim zapoznać.

Kierownik Referatu UM p. Michał Bąk wyjaśnił, że rzeczywiście część prac, tych najważniejszych, została na parkingu wykonana / zaokrąglenia, wypoziomowanie części nawierzchni, obniżenie krawężnika od strony Parafii Miejskiej/. Do wykonania pozostała część odwodnienia, oraz usunięcie zapraw fugowych szpecących krawężnik.

Prace te nie zostały wykonane z uwagi na warunki atmosferyczne – szybkie nadejście zimy. Odbyły się jednak spotkania zarówno p. Eckertem, jak i p. Drylem. Koszty przełożenia

krawężników zamknęły się, według przedłożonej przez p. Dryll faktury w kwocie ponad 700,00 zł, a sama faktura zapłacona została przez p. Eckerta. Usunięcie pozostałych usterki – „kosmetyka”, nastąpi wiosną.

W tym miejscu radny Henryk Szwochert poprosił o przestrzeganie porządku obrad w którym odpowiedzi przewidziane są w punkcie 13.

Panie Michale w protokole czytamy, że usterki miały być usunięte do 15 października.

Prawdopodobnie tak – **p. Bąk**.

Zima zaskoczyła nas w listopadzie – **radny Mroczkowski**.

Pan Bąk odparł, że cieszy się, iż część usterek, która została popełniona, została wykonana. Nie zamierza się też w tym względzie droczyć z wykonawcą.

Przerywam tą dyskusję, teraz zadaje pytania p. Mroczkowski, potem p. Kuszewski, a na koniec, po zakończeniu składania interpelacji, na to co będzie mógł Burmistrz odpowie od razu, a na to co nie, odpowie na kolejnej sesji – **powiedział Przewodniczący RM**.

Panie Przewodniczący, to nie jest tak, jak Pan mówi, że nie można przedstawić całej sytuacji. Dwa lata temu na sesji wyjazdowej w „Gabi – Bis” Pan zabrał głos na temat straży miejskiej i przez 40 min. tłumaczył mi Pan dlaczego straży miejskiej być nie może. Więc niech teraz mi Pan nie mówi, że ja nie mogę przedstawić swojej sprawy merytorycznie i dosyć obszernie – **powiedział radny Mroczkowski**.

- **Druga interpelacja radnego Mroczkowskiego** dotyczyła posesji przy ulicy Kościuszki. Budynek ten w 50% należy do Gminy i w 50 % do mieszkańca Więcborka p. Fifielskiego. Obecnie w budynku znajdują się mieszkania chronione. Radny został upoważniony przez p. Fifielskiego do przedstawienia jego stanowiska odnośnie sytuacji tego budynku. Pytał w związku z tym, dlaczego przez cały czas funkcjonowania w budynku Mieszkań Chronionych problem własności nie został uregulowany? Na fakturach podatkowych, które wystawia Gmina na pewno widnieje podział z którego wynika że część dotyczy MGOPS, a część osoby fizycznej. Przez cztery lata poprzedniej kadencji radni dopraszali się zainwentaryzowania lokali, które są pustostanami, by je następnie przejąć, wyremontować i oddać je ludziom potrzebującym. W tej kwestii nie zrobiono nic, co może oznaczać, że gmina nic nie wie o lokalach nie zamieszkanym, a drugiej strony wychodzi z propozycją budowy sześćdziesięciu mieszkań. Jak, zatem można podjąć się takiej inwestycji, skoro nie zna się stanu gminnej substancji mieszkaniowej.

Pan Mroczkowski powracając do kwestii budynku przy ul. Kościuszki, wskazał na trudną sytuację „współwłaściciela”, który nie może w pełni korzystać ze swojej części własności / ogród jest komuś dzierżawiony, garaż dzierżawiony/.

2. Radny Grabinski za zasadne uznał ustalenie kto powinien reprezentować Radę Miejską podczas uroczystości takich jak ta, o której wspomniał Burmistrz tj. uroczystości odsłonięcia tablicy upamiętniającej 75 rocznicę powstania Batalionów Pracy. Powinno być to odpowiednio zorganizowane, nie na zasadzie, że każdy idzie osobno.

- **Prosił również**, by mieć na uwadze wysoki poziom wody. Zima jest dosyć ostra, poziom wód wysoki, a mieszkańcy Łopiennika, ulicy Ogrodowej i tych części miasta, które są usytuowane niżej, boją się, że ich piwnice i posesje mogą zostać zalane.

- **W imieniu mieszkańców ulicy Hallera** pytał, czy możliwe jest by Gmina ukróciła proceder palenia w piecach materiałami niedozwolonymi. Radny wskazał przy tym, że takie palenie powoduje znaczne zadymienie tejże ulicy.

3. **Radna Beata Lida** pytała, czy Gmina planuje wywóz śniegu zalegającego na miejskich chodnikach. Już w chwili obecnej jest on zbity i trudny do usunięcia, a prognozy zapowiadają dalsze opady, które mogą całkowicie sparaliżować ruch pieszych na chodnikach.
4. **Radny Stanisław Piłka** zwrócił uwagę na szkodliwa metodę usuwania lodu z chodników, za pomocą ostrych sprzętów, które nie tylko usuwają lód, ale przy okazji niszczą nawierzchnię polbruku. Takie praktyki mogą oznaczać, że wiosną trzeba będzie kłaść nawierzchnię od nowa. Radny pytał też, czy odśnieżanie chodnika przy drodze wojewódzkiej winno należeć do Gminy, czy jest to obowiązek właścicieli poszczególnych posesji.
5. **Radny Waldemar Kuszewski** zgłosił interpelację odnośnie skrzyżowania ulic Żłotowskiej i Dworcowej w kontekście rozmów poruszanych w kwestii chodnika z Wituni do Więcborka i utrudnień jakie występują w ruchu pieszych na odcinku pod wiaduktem. Radny wnioskował o ustawienie tam oznakowania pionowego i poziomego / przejście dla pieszych /, by piesi bezpiecznie mogli się w tym rejonie przemieszczać na chodnik znajdujący się po drugiej stronie.

Ad. 7 Projekt budżetu Gminy Więcbork na 2011 rok przedstawił Skarbnik Gminy p. Władysław Rembelski.

Projekt budżetu przedstawiony Radzie Miejskiej przez Burmistrza Więcborka po wysłuchaniu opinii radnych uwzględnia poprawki przez nich wniesione. Budżet roku 2011 podobnie jak ten realizowany w roku 2010, realizowany będzie przez szesnaście jednostek organizacyjnych Gminy Więcbork tj. dwanaście jednostek budżetowych, jeden zakład budżetowy, dwie instytucje kultury i jedna spółka jednoosobowa Gminy. Dochody, które Gmina chce osiągnąć w 2011 roku wynoszą 32.579.484,41 zł. Dochody te utrzymane są na poziomie roku 2010, jednakże zaplanowany jest 5 % wzrost dochodów własnych, a ten sam poziom wynika z faktu, że spodziewane są niższe dochody majątkowe. Czyli nie dochody majątkowe / dochody majątkowe z dochodu gminy nie będą odbiegały od wielkości realizowanych w 2010 roku/ są natomiast zaplanowane niższe dochody dotacji na inwestycje tj. dochody ze środków unijnych.

Dochody bieżące planowane są na wartość 31.284.328,00 zł, a dochodów majątkowych na wartość 1.095.156,41 zł.

Wydatki proponowane przez Burmistrza są w wysokości 34.959.168,40 zł. W porównaniu z rokiem 2010 są one niższe o 10 % . W dochodach ogółem, dochody bieżące planowane są w wysokości 31.136.826,44 zł, a wydatki majątkowe w kwocie 3.821.341,96 zł. Wydatki majątkowe w stosunku do wydatków ogółem, stanowią 10, 93 %.

Wynik planowany na 2011 rok, będzie wynikiem ujemnym, czyli budżet zamknie się planowanym deficytem w wysokości 2.578.683,99 zł. Deficyt ten w porównaniu z planowanym na 2010 rok stanowi 41 % / pozytywna realizacja, bo w stosunku do bieżącego roku deficyt ten znacznie spadł /.

Poza wydatkami bieżącymi, które szczegółowo omawiane były na posiedzeniu Komisji, wydatki inwestycyjne na 2011 rok planowane są we wszystkich działach gospodarki, które obejmuje budżet Gminy na kolejny rok. Część wydatków inwestycyjnych realizowana jest z tzw. Funduszu Sołeckiego. Są to drobne wydatki polegające na budowie chodników, modernizacji ulic, modernizacji świetlic wiejskich i niewielkich zakupach inwestycyjnych. Z poważniejszych inwestycji, realizowane będą dwie. W dziale 600 będą realizowane dwie inwestycje - przez Starostwo Powiatowe z udziałem środków Gminy Więcbork droga relacji Sypniewo- Borzyszkowo / na tą drogę zgodnie z podpisanym porozumieniem Gmina Więcbork przekazuje kwotę 55.000,00 zł /. Druga dużą inwestycją realizowaną przez Starostwo przy udziale środków Gminy Więcbork, będzie rondo na ulicy Gdańskiej / na ten cel Gmina przyznaje dotacje w wysokości 781.000,00 zł /.

Poza tym realizowane będą inwestycje w drogach, gdzie inwestorem będzie Gmina ze środków własnych i unijnych. Najważniejszą z nich będzie zadanie realizowane z udziałem środków unijnych, wykonywane w okresie trzech lat – inwestycja na Osiedlu Piastowskim. Druga ważniejsza inwestycja, to modernizacja drogi na ulicy Tartacznej w Więcborku. na ten cel Gmina przeznacza 64.000,00 zł. Będzie również kontynuowana inwestycja polegająca na przebudowie wjazdu wraz z parkingiem przy Przedszkolu Gminnym w Więcborku / kwota 25.000,00 zł /. Jeżeli Rada podejmie uchwałę w sprawie zmian w budżecie Gminy Więcbork na 2010 rok, większość materiałów na powyższy cel, zakupiona zostanie jeszcze w roku 2010.

W administracji planowane są inwestycje polegające na dalszej informatyzacji Urzędu Miejskiego. W dziale 700 – gospodarka gruntami i gospodarki nieruchomościami planowana jest w roku 2011 tylko jedno zadanie - wykup gruntów, głównie wykup gruntów pod drogi. Zgodnie z ustawą Gmina ma obowiązek wykupu gruntów pod drogi, będących własnością osób fizycznych jeżeli wyrazi ona taka wolę.

W dziale 801 – Oświata i wychowanie planowany jest I etap inwestycji trzyletniej, polegającej na termomodernizacji obiektów oświatowych, a konkretnie Szkoły Podstawowej w Runowie Krajeńskim, Szkoły Podstawowej w Peperzynie i Przedszkola w Sypniewie. W dziale 900 – Ochrona środowiska planowane są inwestycje ze środków własnych tj. 20.000,00 zł przeznaczonych zostanie na wykonanie dokumentacji na kanalizację , na ulicy Lipowej w Więcborku, 64.000,00 zł przeznacza się na wykonanie dokumentacji i wykonanie kanalizacji ulicy Brzozowej w Więcborku. Skarbnik nadmienił tu, że jedna z inwestycji nie została ujęta budżecie z uwagi na to, iż udział Gminy w tej inwestycji został poniesiony w latach poprzednich tj. w roku bieżącym i poprzednim, chodzi tu o dużą inwestycję, którą realizować będzie Zakład Gospodarki Komunalnej w Więcborku – modernizacja stacji uzdatniania wody oraz budowa kanalizacji Nasiedlu Piastowskim.

W dziale 921 – Kultura, zaplanowane inwestycje pokrywane będą ze środków pochodzących z Funduszu Sołeckiego.

Poza dochodami i wydatkami, budżet składa się z przychodów i rozchodów. Przychody Burmistrz proponuje w wysokości 5.005.342,99 zł i będą one przeznaczone na pokrycie zaplanowanego deficytu oraz na rozchody. Przychody Stanowic będą zaciągnięte pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu oraz kredyt. Na początku przyszłego roku te przychody się zmienią z tego względu, że w budżecie nie wolno ujmować środków wolnych, a te środki wolne na koniec roku wystąpią, wówczas też Pan Burmistrz wystąpi z wnioskiem o korektę przychodów. Automatycznie zostanie zmniejszona ilość kredytu, a kredyt zostanie zastąpiony środkami wolnymi.

Fundusz Sołecki naliczony został w kwocie wynikającej z obowiązujących przepisów tj. w kwocie 274.266,30 zł.

Największy wzrost wydatków planuje się w dziale 600, rozdziale 60016, /są to wszystkie drogi gminne/ bo w stosunku do roku 2010 planuje się wzrost o 80 %. Dział 750 – Administracja, Burmistrz proponuje wydatki na poziomie 98% wydatków 2010 roku. Dział 757 – Obsługa długu, będzie ona wyższa o 50 % niż obsługa w roku 2010. O 10 % wzrosną wydatki w Opiece społecznej, nie jest to jednak związane ze wzrostem wydatków z dochodów własnych Gminy, ale głównie wzrostem zasiłków rodzinnych oraz alimentów / jest to w 100 % pokrywane przez rząd /. W ochronie środowiska w porównaniu do roku 2010 wydatki planowane są na bardzo niskim poziomie – tylko 48 % wydatków 2010 roku. Wynika to z tego powodu, że rok 2010 obfitował w wydatki inwestycyjne związane z ochrona środowiska tj. kanalizację wykonane zarówno na terenach wiejskich jak i terenie miasta.

a) Opinie regionalnej Izby Obrachunkowej o budżecie odczytał Skarbnik Gminy

Opinie stanowią załącznik NR 1 i Nr 2 do niniejszego protokołu / do wglądu w biurze RM /

b) Opinię Komisji Budżetu i Finansów przedstawił jej Przewodniczący p. Henryk Szwochert

Komisja Budżetu i Finansów analizowała budżet na spotkaniach w dniu 13.12.2010 i 17.12.2010r. jest to budżet trudny, w którym zgodnie z tym co powiedział Skarbnik Gminy, w wydatkach bieżących i inwestycyjnych, nie można dodać ani złotówki więcej. Z przedstawionych danych wynika, że radni poprzedniej kadencji trochę „poszaleli” , zaciągnęli trochę kredytów, a obecne Radzie przypada spłacać te kredyty i spłacać obsługę kredytów tzn. odsetki. Z tego co radni usłyszeli, Gmina zaciąga kredyty, by spłacić dotychczasowe zadłużenie, a nie jest to korzystna sytuacja, ale taka jest kolej losu - jeżeli jedni kredyty zaciągnęli, drudzy muszą je spłacać. Komisja na swych posiedzeniach wniosła dwie podstawowe uwagi dotyczące ulicy Lipowej i plac przed Przedszkolem w Więcborku. Uwagi te zostały przez Burmistrza Więcborka uwzględnione. Podczas głosowania nad projektem budżetu większością głosów uzyskał on opinię pozytywną. Kończąc Przewodniczący dodał, że pozytywnym tego budżetu jest to, iż na pewno jest on lepszy od tego, który będzie na rok 2012.

c) Ustosunkowanie się Burmistrza Więcborka do opinii Komisji Budżetu i Finansów

Burmistrz Więcborka podziękował radnym Komisji Budżetowej za zaangażowanie podczas prac nad budżetem, oraz za wszystkie krytyczne uwagi zgłaszane do tego projektu. Uznał, że w stwierdzeniu Przewodniczącego Komisji Budżetu „że radni poprzedniej kadencji zaszaleteli”, należałoby uwzględnić również Burmistrza. Niemniej, te pieniądze Gminy, które zostały zainwestowane łącznie ze środkami zewnętrznymi pozwoliły podnieść standard życia mieszkańców. Zgodził się, że następne budżety będą trudniejsze i będziemy musieli spłacać zaciągnięte zobowiązania, ale taka jest naturalna kolej rzeczy. Uważał jednak, że Gmina nie zmarnowała szansy jaką dawał Regionalny Program Operacyjny i Program Odnowy Obszarów Wiejskich w wykorzystaniu środków na poprawę infrastruktury. Podziękował za pozytywne zaopiniowanie wszystkim członkom, którzy za tym głosowali, jak również tym którzy się wstrzymali, gdyż ich uwagi były także bardzo cenne. Ponadto podziękował za zrozumienie do słów wypowiedzianych na Komisji, które odnoszą się do obecnej sytuacji tj., że szukanie jakichkolwiek oszczędności pod kątem nowych inwestycji mogłoby okazać się zbyt wczesne, z uwagi na fakt, że panująca obecnie zimowa aura może generować znacznie wyższe środki niż przewidziano i być może zajdzie konieczność znalezienia dalszych oszczędności w bieżących wydatkach, żeby obronić się przed jej skutkami. Mowa tu o tegorocznym sezonie, który zakończy się w marcu i o tym, który rozpocznie się prawdopodobnie tak jak ta w listopadzie przyszłego roku i nie wiadomo jaka będzie.

Przewodniczący RM otworzył dyskusję i jako pierwszy zabrał w niej głos odnosząc się do słów radnego Szwocherta. Powiedział on, że Rada obecnej kadencji dalej „szaleje” i będzie również „szaleć” na drugi rok. Radni mogliby powiedzieć, że nie potrzebne nam rondo, mogliby wycofać się z budowy kanalizacji na Osiedlu Piastowskim , budowy drogi, czy modernizacji stacji uzdatniania wody, ale te zadania akceptują. Oznacza to, że ta Rada w takim samym tempie jak poprzednia / jeżeli zatwierdzi ten budżet / „szaleje” i Gmina dzięki temu w dalszym ciągu będzie się rozwijać. Poprzednia Rada zostawiła, jego zdaniem korzystny wsad, a w roku kolejnym przewidziana jest Rewitalizacja Rynku / przewidziane 1.400.000,00 zł / , zabezpieczone środki na zagospodarowanie nabrzeża jeziora Więcborskiego i plaży / 3.500.000,00 zł / , termomodernizacja placówek oświatowych wiejskich. Większe „zaciskanie pasa” dotyczyć będzie roku 2013 i 2014. To, że mówi się o tej konieczności już dziś jest bardzo słuszne, gdyż teraz należy myśleć, gdzie poczynić oszczędności na czas, kiedy konieczne będzie wyhamowanie i realizowanie zadań mniejszych z dużym udziałem środków zewnętrznych.

Radny Grabinski uznał, że radnemu Szwochertowi, podobnie jak jemu, nie chodziło o „szaleństwo” typu budowa dróg, czy wodociągów, ale o to, że zanim np. Gminie uda się spłacić środki na budowę placów zabaw, obiekty te będą się już nadawały do remontu. Bądź też np. o kontroli wydatków na duże inwestycje, takie jak wodociągi i drogi, by wykonanie ich przebiegało racjonalnie, bez potrzeby dokonywania poprawek lub dokładania brakujących środków.

Radny Jan Antczak powiedział, że cała Polska jest zadłużona, albo coś robimy i zadłużamy się, albo nie robimy nic. Osobiście cieszy się z faktu, że w niedługim czasie zaczną pracować znajdujące się w Runowie dwie elektrownie wiatrowe, które przysporzą sołectwu trochę środków, a tu w budżecie nic się o tym nie mówi. Cieszy się również radny Wobszal, bo uruchomienie wiatraków oznacza, że w Runowie i Wituni będzie można zrobić więcej.

Radna Grażyna Sowińska pytała Przewodniczącego RM, na czym ma polegać „szaleństwo” Rady w przyszłorocznym budżecie, jeżeli w wieloletnim planie inwestycyjnym na rok 2011 było zaplanowanych inwestycji na około 7.147.000,00 zł, a w planie budżetu na 2011 rok mamy inwestycji na 3.776.000,00 zł. Tym bardziej, że w planie wieloletnim kwotę 3.800.000,00 zł stanowiły dochody własne. Oznacza to, że właściwie jedynie an tym poziomie te inwestycje są realizowane.

Przewodniczący RM w dalszym ciągu twierdził, że w roku 2011 i następnym Gmina prowadzić będzie sporo inwestycji. Jeżeli 2011 wykonane zostanie rondo i przy tej okazji 2 km uliczek obok, można powiedzieć, że ta część miasta zostanie uporządkowana. Ponadto, jeżeli w końcu coś zrobi się na Osiedlu Piastowskim – kanalizację i drogę, gdzie za wyjątkiem królewskich nazw ulic nie ma nic. Dodatkowo też, zrealizuje się utwardzenie wjazdu przy Przedszkolu i być może uda się wykonać chodnik w kierunku Wituni. Oznacza to, że Gmina w dalszym ciągu inwestuje i będzie inwestować. Nie jest natomiast zdania, że jest tak dobrze, że nie mogłoby być lepiej i podziela stanowisko Przewodniczącego Komisji Budżetu, który wskazuje na to, że Gmina musi zacząć oszczędzać i spłacać długi. To jednak, co społeczeństwo już otrzymało i otrzyma, według niego jest wielki sukces.

Radny Waldemar Kuszewski powiedział, że podczas pierwszej Komisji Budżetowej, na której omawiano budżet zgłosił kilka uwag w konkretnych paragrafach. Nie były to wówczas wnioski formalne, tylko tak jak mówił Przewodniczący Komisji, uwagi poddane pod rozważenie Burmistrza. Na Komisja padł też wniosek o wykonanie utwardzenia parkingu i wjazdu przy wiecbońskim Przedszkolu, i wniosek ten został pozytywnie rozpatrzony przez Burmistrza, za co w imieniu osób z niego korzystających, radny podziękował. Radny nie dopatrywał się jednak podjęcia jakichkolwiek działań w kierunku oszczędności w budżecie na 2011 rok. Przypomniawszy przy tym, że Przy podejmowaniu uchwały budżetowej na rok 2010 Burmistrz powiedział cyt.: „pozwólcie mi się wywiązać z moich obietnic, i że w ciągu roku znajdzie te oszczędności” – koniec cytatu. Oszczędności te jednak nie zostały znalezione, dlatego też zgłasza propozycje zmian do projektu budżetu na 2011 rok.

Propozycje zmian radnego Kuszewskiego przedstawia tabela poniżej.

Propozycje zmian do projektu budżetu 2011 roku

Dział	Rozdział	\$	Nazwa	Budżet 2010	Projekt budżetu 2011	Propozycja zmiany	Po zmianie
710	71004	4170	Działalność usługowa; plany zagospodarowania przestrzennego	62 620,00	95 000,00	-30 000,00	65 000,00
750	75022	4300	Rada gminy; zakup usług pozostałych	0,00	1 000,00	-500,00	500,00
		4410	Rada gminy; podróże służbowe krajowe	100,00	1 500,00	-1 000,00	500,00
		4700	Rada gminy; szkolenia pracowników niebędących	0,00	1 500,00	-1 000,00	500,00
750	75023	4010	Urzędy gmin; wynagrodzenia osobowe pracowników	1 375 484,00	1 372 000,00	-137 200,00	1 234 800,00
		4040	Urzędy gmin; dodatkowe wynagrodzenie roczne	100 347,00	115 000,00	-11 500,00	103 500,00
		4110	Urzędy gmin; składki na ubezpieczenia społeczne	219 015,00	224 000,00	-22 400,00	201 600,00
		4210	Urzędy gmin; zakup materiałów i wyposażenia	95 000,00	158 000,00	-63 000,00	95 000,00
		4350	Urzędy gmin; zakup usług dostępu do internetu	15 000,00	17 500,00	-2 350,00	15 150,00
		4360	Urzędy gmin; opłaty z tytułu zakupu usług telekomunikacyjnych świadczonych w ruchomej publicznej sieci telefonicznej	9 700,00	13 700,00	-4 000,00	9 700,00
		4370	Urzędy gmin; opłata z tyt. zakupu usług telekomunikacyjnych świadczonych w stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej	8 000,00	10 000,00	-2 000,00	8 000,00
	75075	4170	Promocja jednostek samorządu terytorialnego; wynagrodzenia bezosobowe	700,00	4 000,00	-3 000,00	1 000,00
		4300	Promocja jednostek samorządu terytorialnego; zakup usług pozostałych	900,00	4 000,00	-3 000,00	1 000,00
	75412	3030	Ochotnicze straże pożarne; różne wydatki na rzecz osób fizycznych	15 600,00	18 000,00	-2 000,00	16 000,00
801	80101	4370	Szkoły podstawowe; opłata z tyt. zakupu usług telekomunikacyjnych świadczonych w stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej	7 322,00	8 100,00	-600,00	7 500,00
	80110	4300	Gimnazja; zakup usług pozostałych	19 610,00	39 370,00	-17 000,00	22 370,00
		4350	Gimnazja; zakup usług dostępu do sieci Internet	1 800,00	3 550,00	-1 700,00	1 850,00
	80113	4300	Dowożenie uczniów do szkół; zakup usług pozostałych	46 100,00	70 000,00	-15 000,00	55 000,00
	80114	4210	Zespoły obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół; zakup materiałów i wyposażenia	14 120,00	24 000,00	-9 000,00	15 000,00
		4370	Zespoły obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół; opłata z tytułu zakupu usług telekomunikacyjnych świadczonych w stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej	2 000,00	2 674,00	-600,00	2 074,00
852	85203	4370	Ośrodki wsparcia; opłata z tytułu zakupu usług telekomunikacyjnych świadczonych w stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej	2 200,00	3 000,00	-700,00	2 300,00
suma:				1 995 618,00	2 185 894,00	-327 550,00	1 858 344,00

Def: 2 578 683,99
 - 327 550,00

 2 251 133,99

349,59

Proponowane zmiany wprowadzają obniżenie wydatków o kwotę 327.550,00 zł, o którą radny proponował zmniejszyć deficyt budżetowy.

Przewodniczący RM uznał, że radny podał dość wnikliwą i obszerną analizę możliwości zmian, których w takim rozmiarze nie wskazał na posiedzeniu Komisji Budżetowej, na które też nie padł wniosek formalny w tej kwestii, który mógłby być poddany pod głosowanie. W związku z powyższym należy uczynić to w tej chwili. Przewodniczący stwierdził też, że obszerne zmiany stanowią poważny zarzut pod adresem osób kompetentnych, które ten budżet przygotowywały i mieli pewne rzeczy na uwadze.

Radny Grabinski odniósł się pozytywnie do środków, które radnemu Kuszewskiemu udało się znaleźć, ale ciężko mu zagłosować „za”, czy „przeciw” nie mając możliwości dokładnej analizy przedstawionych propozycji. Osobiście potrzebuje więcej czasu na zweryfikowanie zasadności wprowadzenia tych zmian, być może bowiem okazać się, że można oszczędzić więcej, bądź też znacznie mniej.

Gdyby tak szczegółowy wniosek i tak rozległy, był przedstawiony na posiedzeniu Komisji Budżetu, to już na posiedzeniu, gdzie było obecnych jedenastu radnych i ja jedenasty, można byłoby się do tego ustosunkować. To co Pan mówi, ma Pan rację. Trudno jest ażeby w tej chwili radny był w stanie wnikać, czy na jakiś tam paragraf potrzeba 600,00 zł, czy 1.000,00 zł, bo to są wyliczenia skrupulatne, wymagają dużo czasu i nie raz trzeba mieć dużą wiedzę merytoryczną, ażeby podjąć taką konkretną decyzję, że nie 1000,00 zł nie 600,00 zł, czy nie 15.000,00 zł, a 12.000,00 zł. tak, czy inaczej wydaje mi się, że w tej chwili będziemy musieli przegłosować wniosek, który postawił Pan radny Kuszewski, bo jest on wnioskiem formalnym – Przewodniczący RM.

Czy jest ewentualnie taka możliwość, by tak jak zrobiło to starostwo powiatowe, pracować na takim budżecie przejściowym – prowizorium budżetowym. My jesteśmy nowi, dużo rzeczy jest nowych, żałuję że te kwestie nie padły na Komisji. Podejrzewam, że dużo rzeczy jest takich jak usługi telekomunikacyjne, gdzie opłaty są coraz niższe i tu faktycznie można szukać oszczędności, ale nie chciałbym opowiadać się, czy głosować za czymś, czego nie znam – **powiedział radny Grabinski**.

Przewodniczący RM przekonywał, że budżet nie jest rzeczą, która w ciągu roku nie ulega zmianom. W ciągu roku, bowiem na każdej sesji podejmowana jest uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy na dany rok. Życie wytwarza sytuację, która wywołuje potrzebę dokonania zmian. W wielu przypadkach w budżecie znajdują się cyfry szacowane i one mogą ulec zmianom w ciągu roku i po to też są wykonywane zmiany budżetu w ciągu roku. Na dzień dzisiejszy nie ma też podstaw do tego, by potraktować ten budżet jako prowizorium i przekładać jego zatwierdzenie.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów p. Szwochert chciał, aby w kwestii zgłoszonych propozycji zmian wypowiedział się Burmistrz Więcborka i Skarbnik Gminy. Prosił zatem, by zapoznali się oni bliżej z uwagami radnego Kuszewskiego i w tym celu zaproponował ogłoszenie 10-15 minutowej przerwy w obradach.

Radny Mariusz Wobszal stwierdził, że w takiej sesji uczestniczy pierwszy raz, ale dostrzega, że zaczyna wkradać się pewien bałagan. Uczestniczył w posiedzeniu Komisji Budżetowej, na której podjęto pewne ustalenia i takich propozycji nie złożono. Również Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o budżecie jest pozytywna. Rozumie zatem, że propozycje radnego Kuszewskiego są do opracowania w ramach budżetu, który może zostać uchwalony. Wówczas można budżet poprawiać i wyciągać pewne oszczędności. W tej chwili

wygląda to na tzw. załamanie budżetu, czyli budżet, który został stworzony jest budżetem złym. Jeżeli

w tej chwili zacznie się nad tym dyskutować, to do niczego się nie dojdzie. Rzuca się pewnymi hasłami gdzie ewentualnie są oszczędności, ale czy, ktoś to sprawdził? Radni mają w ciągu 10-15 minut sprawdzić, czy przedstawione wywody są prawdziwe. Do czego taką metoda się dojdzie? Zdaniem radnego, to co do tej pory zostało opracowane powinno zostać poddane pod głosowanie, a w ciągu roku korygować to co już jest. Udało się wygospodarować jeszcze w roku bieżącym środki na inwestycję przy Przedszkolu, dlaczego zatem nie można szukać takich oszczędności w ciągu następnego roku.

Burmistrz Więcborka zabierając głos stwierdził, że w pełni popiera stanowisko radnego Wobszala. Ubolewał natomiast nad tym, że radny Kuszewski mając przygotowane wyliczenia nie przekazał ich np. rano, czy dnia poprzedniego, by można się było z nimi zapoznać. Takich zmian w budżecie nie robi się „na kolanie”, są to rzeczy które muszą być przeanalizowane zarówno przez niego jak i przez Skarbnika Gminy, a następnie zaopiniowane przez Komisję Budżetu i Finansów, której w tym przypadku odbiera się możliwość pracy nad tymi zmianami. W wyniku prac nad tym budżetem i w wyniku dynamicznej sytuacji jaka nas otacza, dokonano również zmian w tym budżecie. Zlikwidowano pozycję inwestycyjną jaką jest remont dachu na Urzędzie Miejskim, która jest potrzebna i wierzy, że w ciągu roku uda się znaleźć środki na jego naprawę. Burmistrz ufa również, że uda mu się znaleźć w tym budżecie niezbędne środki na odpieranie ataków zimy, by można było na terenie gminy normalnie funkcjonować. Zgodził się, iż we wskazaniach podanych przez radnego Kuszewskiego są pewnego rodzaju przeszacowania i o tym była mowa na Komisji Budżetu /.../, ale tak naprawdę trudno na dziś określić jaka będzie przyszłoroczna skala podwyżek. Jeżeli w skali roku pojawią się jakieś oszczędności, zgodnie z tym co powiedział Przewodniczący, one są analizowane i praktycznie na każdej sesji dokonuje się przeniesienia środków. Deficyt zawsze można zmniejszyć, nie można go jednak po uchwaleniu, w ciągu roku zwiększać. Część uwag zgłoszonych przez radnego Kuszewskiego dotyczy również funkcjonowania Urzędu, jednakże nie chciałby być „przypierany do muru” i odpowiadać na chybcika. Należy przy tym pamiętać, że radni ponoszą przed wyborcami jedynie odpowiedzialność polityczną, natomiast on, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Urzędu i jego pracę, ponosi odpowiedzialność polityczną, karna i cywilną. Dlatego też nie może dopuścić do tego, by pewne rzeczy w wyniku szybko czynionych oszczędności, spowodowały obniżenie jakości pracy tego Urzędu. Burmistrz wynotował sobie część z uwag, między innymi, ta dotycząca obniżenia środków na plan zagospodarowania przestrzennego. Tu trudno jest określić wielkość, zawsze też zabezpiecza się nieco więcej środków, bo nie wiadomo ile będzie się zlecać. Plan Zagospodarowania Przestrzennego powinien być, możemy bowiem znaleźć się w takiej sytuacji, kiedy nie będzie skąd wziąć środki, bo oferty będą tak wysokie, że nie będzie możliwości zlecenia wykonania takiego planu, a jest on naszej gminie jest bardzo potrzebny. Kończąc prosił radnych o dużą rozwagę przy podejmowaniu decyzji dotyczącej tych zmian, które proponował radny Kuszewski, a które mogą być przedmiotem rozważań podczas całego roku gospodarczego.

Radny Szwochert w związku z wypowiedzią Burmistrza Więcborka i radnego Wobszala proponował, by propozycje zgłoszone przez radnego Kuszewskiego, były pewnego rodzaju drogowskazem dla władzy wykonawczej, gdzie należy szukać oszczędności. Natomiast na sesji przegłosować należy budżet w formie takiej, jakiej został on przedstawiony. Wierzył w profesjonalność władzy wykonawczej, iż w momencie wystąpienia jakiś oszczędności zostaną one racjonalnie zagospodarowane.

Skarbnik Gminy na gorąco ustosunkował się do dwóch propozycji radnego Kuszewskiego wyjaśniając, iż nie może zmniejszyć deficytu zmiana zaproponowana w wysokości 700,00 zł z działu 85203 ponieważ wszystkie te środki pochodzą od Wojewody i tam muszą zostać odprowadzone. Jeżeli zatem nie wykorzystane zostaną w tym dziale w danym paragrafie to na pewno zrealizowane zostaną w tym samym dziale, ale w innym paragrafie. Takiej możliwości nie ma również w dziale 750 rozdziale 75023 § 4040, dlatego, że zaplanowany w tym paragrafie budżet jest wyliczony na 30 października według obowiązujących przepisów. Jego wykonanie prawdopodobnie będzie niewiele niższe z uwagi na to, że do dodatkowego wynagrodzenia, do podstawy, nie wlicza się chorobowego. Burmistrz chciał jednak zaproponować, by ta kwotę zdjąć z budżetu i umieścić w dziale 758 w rezerwy budżetowe. Później na spokojnie rozważyć propozycje i w ciągu roku jeżeli uzna się, że faktycznie plan był zbyt duży, nie uruchamiać tej rezerwy, a jeżeli plan okaże się prawidłowy, to możemy rezerwę uruchomić. Skarbnik dodał również, że jeżeli rozmowy telefoniczne pozostaną w tej samej cenie, zarówno w paragrafie 4360 i 4370 - ten plan jest faktycznie trochę za duży, ale nie ma możliwości zaplanowania tego „do złotówki” wielkości planu w poszczególnych paragrafach, ponieważ jak wszyscy wiedzą od stycznia rośnie VAT i automatycznie wszystkie ceny pójdą w górę. Na dzień dzisiejszy np. nie jest znana cena energii, która w roku 2010 trzy, czy cztery razy była zmieniana. Trudne do wyliczenia są również płace, ponieważ w ciągu roku mogą wystąpić dłuższe zasiłki chorobowe, które płacone są z ZUS i tam mogą wystąpić oszczędności.

Radny Waldemar Kuszewski powiedział, że wypowiedź Skarbnika jest argumentem za tym, by budżety uchylać po zakończeniu roku budżetowego. Nie ma problemu, by uchwalić ten budżet w styczniu, kiedy wiadomo jakie jest wykonanie za 2010 rok i wiadomo do jakich kwot można się odnosić. Osobiście, niektóre rzeczy korygował na podstawie otrzymanych zmian dotyczących roku 2010. Nie jest też tak, że kwoty przedstawione przez radnego wzięte są „z sufitu”, bo analizował je w odniesieniu do wykonania tegorocznego, stąd też takie a nie inne jego propozycje. Nigdy nie twierdził, bo byłby naiwny gdyby tak uważał, że jeżeli w danym dziale przeznaczona jest kwota 1000,00 zł, a w październiku, czy listopadzie będzie wykonanie 500,00 zł, to wszyscy usiądą i będą dzwonić, by te 1000,00 zł wykorzystać. Radny uważał, że niektóre rzeczy można planować inaczej uwzględniając pewne znane okoliczności, dlatego też wskazał zmiany, by sytuację nie miały miejsca.

Ja też bym sobie życzył, żeby budżet na dany rok uchylać np. w styczniu. Prawo jest prawem i ustawa o finansach publicznych wyraźnie mówi, że budżet na przyszły rok musi być uchwalony do 31 grudnia roku poprzedniego i z ważnych uzasadnionych przyczyn, może być uchwalony do 28 lutego następnego roku. Rozmawiałem z kolegiantami Regionalnej Izby Obrachunkowej, czy wybory są tą ważną przyczyną i dostałem jednoznaczna odpowiedź, że nie. Do tej pory RIO nie wyciągało wniosków dyscyplinarnych w stosunku do tych, którzy nie uchwalili budżetu z ważnych przyczyn. Taką ważną przyczyną może być wybór w II turze burmistrza. Wybory są natomiast zawsze w okresie, co cztery lata. Przepis jest, jaki jest, powinno być to w styczniu. Nawet interpretacja Ministra Finansów, że nie wolno zaplanować środków wolnych/ kiedyś w świetle tej ustawy była taka możliwość /, tylko dopiero po zaksięgowaniu – **mówił Skarbnik Gminy**.

Radny Grabinski pytał, nad czym w tej chwili radni będą głosować? Czy nad budżetem?

Nie, za zmianami proponowanymi przez radnego Kuszewskiego – **wyjaśnił Przewodniczący RM**.

Rozumiem, że w konsekwencji środki wskazane przez radnego, zostaną przeniesione na rezerwę? - **radny Grabinski.**

Skarbnik Gminy powiedział, że taka opcje zaproponował Burmistrz Gminy, ale z wnioskiem wyszedł radny Kuszewski. Jeżeli przyjęta miałyby być propozycja Burmistrz, by propozycje zmian radnego przenieść na rezerwę / poza dwoma wyjątkami omówionymi przez niego powyżej /, radny musiałby poprawić swój wniosek.

Zdaniem Przewodniczącego RM, wszystkie zgłaszane na sesji wnioski, aby miały właściwy charakter prawny - formalny, musiałyby powrócić pod obrady Komisji Budżetu /.../, by ta je zaopiniowała. Natomiast w tej chwili Rada powinna przegłosować wniosek radnego Kuszewskiego.

Radny Waldemar Kuszewski odpowiadając na pytanie, czy zmienia swój wniosek zgodnie z tym, co zaproponował Burmistrz i Skarbnik, stwierdził, że tak, ponieważ nie chce, aby traktowano to jak coś, co zostało zgłoszone ot tak sobie, żeby coś zgłosić, tylko jako podstawę do merytorycznej dyskusji nad oszczędnościami. Niestety nauczony przykrym doświadczeniem poprzedniej kadencji wie, że nie zawsze dotrzymuje się składanych obietnic, więc „kuje żelazo póki gorące”. Ma jednak nadzieję, że skład tej Rady jest inny i będzie ona w stanie podjąć stanowcze decyzje dotyczące funkcjonowania gminy, dlatego też przychyliła się do wniosku Pana Burmistrza, by te oszczędności o których mówił, przesunąć w tej chwili na rezerwę.

Mój wniosek jest taki, by nie robić takich zmian, bo może się zakraść więcej tego typu rzeczy, jak te o których wspomniał Skarbnik. My przygotujemy propozycje na styczniową sesję, gdzie wszystkie Pana zmiany będą przez nas przedstawione – co możemy przerzucić, a co nie i to będzie korekta budżetu. Takich zmian nie robi się „na kolanie, bo być może znajdzie się jakiś trzeci paragraf gdzie będą środki zewnętrzne, które będziemy musieli oddać. Taka jest moja propozycja – **powiedział Burmistrz Więcborka.**

Po tej wypowiedzi **Przewodniczący RM** przystąpił do głosowania nad wnioskiem dotyczącym wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2011 rok.

Panie Przewodniczący moja pierwsza propozycja była żeby zmniejszyć deficyt. Padło tutaj hasło żeby przenieść to na rezerwę, nie zmniejszać deficytu, bo jeżeli się okaże w styczniu, że są potrzebne pieniądze, to one w budżecie będą. Dlatego też wnoszę o przegłosowanie mojego projektu z poprawką o której mówiłem – **radny Kuszewski.**

Przewodniczący prosił zatem, by radny Kuszewski sformułował jeszcze raz wniosek, który ma zostać przegłosowany.

Panie Przewodniczący, ten wniosek o którym mówiłem, z tym że oszczędności które są wykazane, przenieść na rezerwę.

O ile one wyjdą, bo Pan mówi, że one już są - **Przewodniczący RM.**

Zaplanować. Panie Przewodniczący Pan nie wie co wyjdzie, ja też nie wiem co wyjdzie, dlatego proponuje przeniesienie tego na rezerwę - **radny Kuszewski.**

Radny Jan Antczak włączając się do dyskusji zaproponował, by radny Kuszewski wycofał swój wniosek i ponownie powrócić do jego przegłosowania na sesji styczniowej, nie

wprowadzać tej chwili niepotrzebnego zamętu. Wniosek radnego Kuszewskiego potraktował jak „nóż w plecy”, gdyż powiedział że budżet jest już uchwalony, a okazuje się, że są problemy.

Jakie jest zatem pana stanowisko Panie Kuszewski, czy utrzymuje Pan ten wniosek – pytał **Przewodniczący RM**.

Tak – odpowiedział **radny Kuszewski**.

W związku z tym, że mam do czynienia z jednostkami budżetowymi i wiem jak są czasami pieniądze wydawane, to co powiedział kolega Waldek Kuszewski jest prawdą. Na koniec roku pieniądze te są czasami wydawane na chybcika, czyli mam pieniądze, muszę je wydać, bo inaczej nie będę ich miał. Jeżeli zastosowalibyśmy taką strategię, czy plan, że faktycznie tych pieniędzy jest mniej – one są na rezerwie, to kierownicy tych jednostek budżetowych wiedzą, że nie mogą sobie na pewne rzeczy pozwolić i pieniądze te wydawaliby z pewną rozważą. Jeżeli pierwszy wniosek kolegi Kuszewskiego, że środki przesuwamy kosztem deficytu – czyli deficyt zmniejszamy, to też nie jestem pewnie, bo nie przeanalizowałem tego. Ale jeżeli jest taka możliwość, że przesuwamy je na rezerwę i pieniążki z tej rezerwy możemy zawsze na kolejnej sesji na brakujące działy przesunąć, byłoby łatwiej niż jeżeli zaakceptujemy w tym projekcie budżet, gdzie przesunięcie pieniążków na inny dział będzie zdecydowanie trudniejsze – **radny Grabinski**.

Radny Ireneusz Balcer przysłuchujący się prowadzonej dyskusji proponował, by już ją zakończyć. Jego zdaniem zgłoszone propozycje zmian muszą być przeanalizowane w późniejszym terminie przez Komisję Budżetu, bo już się okazuje – na gorąco, że dwie poprawki są nieaktualne. Nie wiadomo też ile takich nieaktualnych poprawek jest i czy wszystko można przenieść w rezerwę. Należy się też zapoznać, czy te np. 500,00 zł mniej, lub więcej ma rację bytu. Jest to póki co opcja radnego Kuszewskiego, z którą nikt się w ogóle nie zapoznał. Mówi się o przeniesieniu 300.000,00 zł na rezerwę, a po głębszej analizie okaże się, że można jedynie przenieść 200.000,00 zł. Uważał, że w tej chwili należy przegłosować wniosek zgłoszony przez radnego Kuszewskiego.

Przewodniczący RM zarządził głosowanie.

Za przyjęciem wniosku głosowało - 5 radnych
Przeciwnych - 10 radnych

Wniosek upadł

Radna Grażyna Sowińska zgłosiła pytanie dotyczące inwestycji planowanej na ulicach: Kazimierza Wielkiego, Bolesława Chrobrego i pierwotnie planowanej ulicy Łokietka. Ta inwestycja w ubiegłorocznym planie wydatków wieloletnich opiewała na łączną kwotę 3.843.000,00 z „ogonkiem”, na rok 2011 był to planowany wydatek rzędu 1.094.000,00 zł i zasadzie jest to zachowane. Natomiast środki planowane na rok 2012 są obcięte o 1.300.000,00 zł. Radna wnioskuje zatem, że zmniejszenie to stanowią środki, które przeznaczone były na utwardzenie ulicy Łokietka i zastanawia się czym uzasadnione jest wykluczenie tej części zadania z planu wieloletniego. Pytała również, czy ewentualnie wykonanie tego zadania planowane jest w najbliższych dziesięcioleciach.

Burmistrz odpowiedział, że inwestycja ta obejmuje te trzy wskazane ulice w zakresie odwodnienia, natomiast z racji tego, że dofinansowanie na to zadanie zostało zmniejszone, Gmina musiała zrezygnować z utwardzenia ulicy Łokietka. Sta też wzięła się różnica, o której mówiła radna.

Czyli rozumiem, że są to już środki zatwierdzone, przyznane i o tyle mniej ich mamy tak ? – **pytała radna Sowińska.**

Tak – odpowiedział Burmistrz.

Rozumiem, że środki obcięte zostały na całość zadania, a nie na jakiś jego etap? – **kontynuowała radna Sowińska.**

Głos w temacie zabrała obecna na sesji **Kierownik Referatu UM p. Iwona Sikorska**, która wyjaśniła, że Zarząd Województwa w pierwotnie sporządzonym harmonogramie konkursu przewidywał poziom dofinansowania na poziomie 50 % /50 % tj. 50 % środków Gminy / 50 % środków z Zarządu Województwa z Regionalnego Programu Operacyjnego. W momencie ogłoszenia konkursu w tej kwestii nastąpiły zmiany i maksymalne dofinansowanie projektu wyniosło 500.000,00 zł, co pociągnęło za sobą konieczność ograniczenia tej inwestycji. Zatem w początkowym projekcie w planie wieloletnim ujęte były trzy ulice plus wykonanie odwodnienia na całości, teraz podzielono zadanie na dwa etapy tj. w pierwszym etapie wykonanie odwodnienia na całości i utwardzenie dwóch ulic w pierwszym etapie z dofinansowaniem 500.000,00 zł, a drugi etap stanowić będzie utwardzenie ulicy Łokietka. W tej chwili oczekuje się na ogłoszenie konkursu. Gminie nie zostały obcięte środki, tylko zmniejszyło się dofinansowanie na to zadanie dla wszystkich beneficjentów.

Jest to znacząca różnica, bo z 3.800.000,00 zł 50 % to jest szybko licząc 1.900.000,00 zł, a 500.000,00 zł to jest tylko ¼. Czy nie jest to związane np. z tym, że tylko część tego zadania została zakwalifikowana do refundacji, czy np. odwodnienie... ? – **dociekała radna Sowińska.**

Nie całość. Odwodnienie plus utwardzenie jest w całości refundacji – **p. Sikorska.**

A czy jest jakakolwiek szansa, że dostaniemy pieniądze na utwardzenie tego w jakimkolwiek innym konkursie? – **radna Sowińska.**

Tzn. Łokietka? – **p. Sikorska.**

Nie śmiem marzyć o pozostałych ulicach, ale skoro ten Łokietek tam był – **radna Sowińska.**

Czekam na harmonogram wieloletni RPO, wtedy będę mogła Pani precyzyjnie odpowiedzieć, w którym roku to utwardzenie będzie wykonane – **odpowiedziała p. Sikorska.**

Nie chodzi o to, czy to zostanie wykonane, bo wiadomo, że mogą się zdarzyć sytuacje tego typu jak teraz, tylko o to, czy jest kolejny taki konkurs przewidywany, gdzie są szanse. Czy np. w momencie, gdy ta część inwestycji zostanie wykonana w postaci odwodnienia...? – **radna Sowińska.**

Nie wykluczy to możliwości ubiegania się tą trzecią ulicę – **p. Sikorska.**

Radny Kuszewski - Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o budżet na rok 2011, zaproponowałem te oszczędności z jednego względu – i Pan, i ja, i myślę, że wielu z nas myśli podobnie – czekamy na te oszczędności. Żeby nie być gołosłownym, i nie podawać własnych argumentów, /żeby nie było, że to są tylko argumenty radnego Kuszewskiego / pozwolę sobie zacytować fragment wypowiedzi: „ Wysoka Rado, Szanowni Zaproszeni Goście w testamencie spadkowym pozostawiamy również sprawy niezałatwione – będące naszą porażką.

3) Zwiększone, nieuzasadnione koszty funkcjonowania Urzędu Miejskiego. Wzrost ilości etatów o 7 w stosunku do stanu na początku kadencji. Wysokość wzrostu kosztów wynosi około 390.000,00 zł rocznie.

Z pewnością Rada ponosi odpowiedzialność za zaistniałą sytuację. Nie podjęto w odpowiednim czasie radykalnego, a zarazem skutecznego stanowiska zatwierdzając budżet na 2010 rok. Zaufanie i wiara w obietnice są dobrą formą współpracy, ale nie zawsze skuteczną. Obowiązująca zasada skłania raczej do następującego sformułowania: „ufaj, ale kontroluj”.

Ten problem władza samorządowa nowej kadencji zmuszona będzie rozwiązać, gdyż nie sposób wydatkować pieniądze podatnika w sposób pozbawiony uzasadnienia. Jest to tzw. „przejadanie pieniędzy”. Budżet na 2011 rok musi być zrównoważony, stąd tego typu wydatki nie będą mogły być tolerowane. W przeciwnym wypadku zrównoważenie budżetu gminy zostanie osiągnięte kosztem wydatków na drogi, remonty, czy inne usługi dla mieszkańców” – koniec cytatu.

I w dalszym ciągu takie stanowisko zajmuje , z tym że jeżeli tak powiedziałem, to nie powiedziałem, że w pierwszym roku – od razu z marszu, po wyborze nowej Rady. Na to mamy czas, ale o tym cały czas mówię. Jeżeli w pierwszym roku 2011 mamy inwestycje i mamy je zabezpieczone, i w tej chwili nie grozi nam nie zrównoważenie. Jeżeli w 2012 też, a mówiłem wcześniej, że w 2013 i 2014 musimy już w tej chwili zacząć szukać oszczędności i koszt funkcjonowania Urzędu jeżeli chodzi o zatrudnienie tak – dwa etaty zostały zmniejszone, drugie dwa etaty – osoby przebywają na urloпах chorobowych i macierzyńskich. Na dzień dzisiejszy te cztery etaty. Druga sprawa – łatwo jest doprowadzić do pewnego przeoczenia, zagubienia się i wprowadzenia zwiększonej ilości pracowników, trudniej jest później naprawić to, dlatego że za każdym człowiekiem – pracownikiem stoi rodzina itd. Dlatego na ten temat rozmawiamy, że trzeba w najbliższym czasie, między innymi i w tym roku, we wszystkich jednostkach Urzędu jakie są, tam gdzie istnieje możliwość, gdzie ktoś idzie na emeryturę, żeby nie zatrudniać z zewnątrz, tylko w ramach przesunięć pracowników kierować ich do tych działów. To co Pan odczytał w dalszym ciągu na tym stanowisku stoję, Burmistrz też o tym wie i pracownicy Urzędu też o tym wiedzą. Tylko nie możemy zrobić tego rewolucyjnie. Że ta Rada musi to zrobić – tak, nie może czekać latami. Sprawy o których mówiłem wcześniej się nie wypieram, tyle tylko, że w tym przypadku w grę wchodzi ludzie i trzeba zachować drogę ewolucyjną nie rewolucyjną - **mówił Przewodniczący RM.**

Przewodniczący RM zamknął dyskusję i przystąpiono do głosowania.

Za przyjęciem budżetu głosowało	- 11 radnych
Przeciwnych	- 3 radnych
Wstrzymał się od głosu	- 1 radny

Po głosowaniu Przewodniczący RM ogłosił dziesięciminutową przerwę.

Po przerwie obrady wznowiono.

Ad. 8 Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Więcbork na lata 2011 – 2014 omówił również Skarbnik Gminy p. Władysław Rembelski.

Na wstępie Skarbnik zgłosił autopoprawkę w załączniku Nr 1 na stronie 3, przedostatnia rubryka, wiersz 10. Widnieje tam kwota 3.776.341,96 zł, a winno być 3.821.341,96 zł. Kontynuując wskazał, że wieloletnia prognoza powinna być uchwalana łącznie z budżetem na dany rok i tak też jest to czynione. W Prognozie tej założono wzrost dochodów w poszczególnych latach o 5 %. Jak wynika z przedłożonych radnym tabel, następuje dość duży spadek wydatków bieżących na 2012 rok i musi on nastąpić z uwagi na konieczność osiągnięcia właściwych wskaźników w latach następnych. Nie będzie w ogóle wzrostu wydatków bieżących do 2012 roku włącznie do roku 2014, dopiero od 2015 roku będzie następował wzrost wydatków bieżących. Podkreślił, że czy to się będzie podobało wykonawcom budżetu, czy też organom stanowiącym, musi to nastąpić, bo jeżeli nie zostaną osiągnięte wskaźniki, budżet nie może być uchwalony i przyjęty przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Wskaźniki te zaczną obowiązywać od 2014 roku, ale przy ich wyliczaniu bierze się pod uwagę wyniki trzech lat wstecz. Burmistrz zaproponował całkowitą spłatę zadłużenia do 2020 roku. Poza tym od 2013 roku planowana jest nadwyżka, czyli może jeszcze rok 2012 będzie zrównoważony, ale w 2012 musi być zaplanowana nadwyżka budżetu. Nadwyżka z danego roku będzie przeznaczona na rozchody, czyli spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek, i wykup papierów wartościowych następnego roku tj. nadwyżka 2013 roku nie może być przeznaczona na spłatę kredytu 2013 roku, tylko 2014 roku, a nadwyżka z roku 2014 może być przeznaczona na spłatę kredytu w roku 2015.

Opinia Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej odnośnie przedmiotowej uchwały stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego Protokołu / do wglądu w biurze RM /

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – **Przewodniczący Komisji p. Henryk Szwochert** powiedział, że Komisja nie rozpatrywał tej uchwały oddzielnie, ale jako całość budżetu. Nadmieniał jednak, że zmian w ustawie wprowadzające wieloletnią prognozę finansową są bardzo dyscyplinujące dla gmin i miast. Nie można już „szaleć” tylko ustalać budżety nawet z nadwyżką bilansową. W tym zakresie wymusza to na samorządach przestrzegania dyscypliny, która nie dopuści do popadania w jakieś daleko idące, niemożliwe do spłacenia długi, grożące wprowadzeniem Zarządu Komisarycznego.

Uwag ze strony radnych nie było, zatem przystąpiono do głosowania.

Za przyjęciem uchwały głosowało - 11 radnych
Wstrzymało się od głosu - 4 radnych

Ad. 9 Projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Więcborka przedstawił Skarbnik Gminy

Projekt uchwały jaki w tej sprawie został przedłożony radnym nie różni się zakłada zmian. Wynagrodzenie pozostaje na tym samym poziomie jak w roku 2010.

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – przewodniczący Komisji potwierdził słowa Skarbnika, że wynagrodzenie Burmistrza nie różni się od wynagrodzenia dotychczas otrzymywanego. Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Uchwałę podjęto jednogłośnie

Ad. 10 Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Więcbork na 2010 rok przedstawił Skarbnik Gminy.

1. Zmian w planie dochodów i wydatków dokonano na podstawie Pisma Kujawsko - Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydział Finansów i Budżetu nr WFB.1.3011-158/10 z dnia 27 grudnia 2010r. dotyczącego zwiększenia planu dotacji w rozdz. 01095 o kwotę 3.903,00 zł. z przeznaczeniem na zwrot części podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej oraz pokrycie kosztów postępowania w sprawie jego zwrotu poniesionych przez gminę.
2. Zmian w planie dochodów w rozdz. 01095 § 6630 o kwotę 7.350,00 zł. dokonano z uwagi na zmianę klasyfikacji budżetowej ww. środków przez wojewodę.
3. Zmian w planie dochodów w rozdz. 75023 § 0830 o kwotę 350,00 zł. dokonano z uwagi na wpływy z tytułu zdjęcia plakatów ze słupów ogłoszeniowych gminy.
4. Zmian w planie dochodów w rozdz. 75814 § 0960 o kwotę 1.293,46 zł. dokonano z uwagi na otrzymane darowizny od BS Więcbork, Firmy Pana Z. Błocińskiego i OSP Zabartowo.
5. Zmian w planie dochodów w rozdz. 80101 § 6297 o kwotę 373.761,18 zł. dokonano z uwagi na zmniejszenie po przetargu wartości inwestycji pn.: „Termomodernizacja budynków oświatowych w Więcborku” co spowodowało procentowo mniejsze zaangażowanie środków unijnych.
6. Zmian w planie dochodów w rozdz. 80195 § 0830 o kwotę 13.066,00 zł. dokonano z uwagi na wpływ za usługę metodyczną.
7. Zmian w planie dochodów w rozdz. 80195 § 2030 o kwotę 130.800,00 zł. dokonano z uwagi na zwrot kosztów kształcenia młodocianych przez zakłady pracy.
8. Zmian w planie dochodów w rozdz. 92109 § 6297 o kwotę 106.502,76 zł. dokonano z uwagi na rezygnację Urzędu Marszałkowskiego z realizacji finansowania inwestycji pn.: „Doposażenie świetlic wiejskich”.
9. Zmian w planie dochodów w rozdz. 92695 § 6297 o kwotę 302.934,00 zł. dokonano z uwagi na rezygnację Urzędu Marszałkowskiego z realizacji finansowania inwestycji pn.: „Budowa placów zabaw”.
10. Zmian w planie wydatków w rozdz. 60016 w paragrafach o kwotę 95.110,00 zł. dokonano z uwagi na: remont odwodnienia drogi gminnej w wysokości 15.500,00 zł.
zabezpieczenie środków na akcję „Zima” w wysokości 28.110,00 zł.
realizację zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa drogi wjazdowej do Przedszkola Gminnego w Więcborku wraz z parkingiem” w wysokości 65.000,00 zł.
11. Zwiększenie w planie wydatków w rozdz. 70005 § 4300 o kwotę 18.000,00 zł. z przeznaczeniem na wycenę nieruchomości oraz zapłata za wyłączenie gruntów spod produkcji rolnej.
12. Zmniejszenie w planie wydatków w rozdz. 70005 § 6060 o kwotę 34.000,00 zł. dokonano z uwagi na rzeczowe wykonanie zaplanowanego wykupu gruntów.
13. Zmian w planie wydatków w rozdz. 75023 w paragrafach o kwotę 6.000,00 zł. dokonano z uwagi na zakup mebli biurowych do kasy UM w Więcborku.
14. Zmian w planie wydatków w rozdz. 75412 w paragrafach o kwotę 6.670,90 zł dokonano ze względu na konieczność pokrycia wydatków związanych z zakupem paliwa oraz części do samochodów pożarniczych.
15. Zmiany w planie wydatków w dziale 801 pomiędzy paragrafami spowodowane są koniecznością wypłaty nauczycielom dodatków przysługujących w oparciu o przepisy ustawy Karta Nauczyciela oraz związane z bieżącym funkcjonowaniem placówek oświatowych gminy.
16. Zmian w planie wydatków w rozdz. 80101 o kwotę 11.956,00 zł. spowodowana jest koniecznością zapewnienia środków na wykonanie dokumentacji dotyczącej inwestycji pn.: Termomodernizacja budynków placówek oświatowych na terenie Gminy Więcbork”.
17. Zmian w planie wydatków w rozdz. 80101 w paragrafach dotyczących inwestycji dokonano zgodnie z ostatecznym rozliczeniem inwestycji pn.: „Termomodernizacja budynków oświatowych w Więcborku”
18. Zmian w planie wydatków w rozdz. 80195 § 4300 o kwotę 130.800,00 zł. dokonano z uwagi

- na zwrot kosztów kształcenia młodocianych przez zakłady pracy.
19. Zmian w planie wydatków w dziale 852 dokonano na podstawie pisma MGOPS w Więcborku nr 3010-18/10 z dnia 27 grudnia 2010r. dotyczącego przemieszczeń środków finansowych pomiędzy paragrafami związanymi z bieżącą działalnością.
 20. Zmian w planie wydatków w rozdz. 85415 § 3260 o kwotę 94.924,00 zł. dokonano z uwagi na zapewnienie 20% wkładu własnego z tytułu wypłat pomocy materialnej dla uczniów.
 21. Zmian w planie wydatków w rozdz. 90001 dokonano z uwagi na ostateczne rozliczenie inwestycji dotyczących budowy kanalizacji na terenie Gminy Więcbork.
 22. Zmian w planie wydatków w rozdz. 92109 pomiędzy paragrafami 4210 i 4270 o kwotę 9.388,68 zł. dokonano z uwagi na konieczność zapewnienia środków na remont świetlicy wiejskiej w Suchorączku.
 23. Zmian w planie wydatków w rozdz. 92109 w paragrafach dotyczących inwestycji dokonano z uwagi na nie rozstrzygnięcie konkursów dotyczących remontu świetlic wiejskich.
 24. Zmian w planie wydatków w rozdz. 92605 o kwotę 5.000,00 dokonano z uwagi na nie rozstrzygnięcie konkursu dotyczącego organizacji imprez motorowych. Kwota ta została przeniesiona na zakup okien do siłowni w lasku miejskim w Więcborku.
 25. Zmian w planie wydatków w rozdz. 92695 w paragrafach dotyczących inwestycji dokonano z uwagi na ostateczne rozliczenie wykonania inwestycji pn.: Budowa 3 boisk sportowych na terenie Gminy Więcbork".

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.

Przewodniczący RM otworzył dyskusję.

Radny Waldemar Kuszewski zadał pytanie dotyczące działu 801, gdzie w uzasadnieniu podane jest, że przesunięcia między paragrafami spowodowane są okolicznością wypłacenia nauczycielom dodatków przysługujących im w oparciu o przepisy karty nauczyciela. Prosił o wyjaśnienie co dokładnie tutaj chodzi, ponieważ jeżeli chodzi o same zmiany w paragrafie 4010 jest zmniejszenie wynagrodzeń osobowych pracownikom.

Skarbnik odpowiedział, że dotyczy to paragrafu pozapłacowego, bowiem w §4210 jest zmniejszenie, ale zwiększenie jest w § 3020. Chodzi tu o dodatki wiejskie, mieszkaniowe itd., które przysługują nauczycielom na mocy przepisów Karty Nauczyciela.

Z czego wynikało, to zmniejszenie w paragrafie 4210 na kwotę 61.000,00 zł – **pytał radny Kuszewski**.

Skarbnik powiedział, że to wynikało z faktu, iż dwóch nauczycieli planowało w tym roku odejście na emeryturę i były zaplanowane, między innymi, odprawy emerytalne. Nauczyciele ci jednak nie skorzystali z prawa do odejścia na emeryturę.

Przewodniczący zamknął dyskusję.

Uchwałę podjęto jednogłośnie

Ad. 11 Projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz innych uzależnień w Gminie Więcbork na 2011 rok” przedstawił Przewodniczący Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych p. Piotr Węgrzyn.

Założenia projektu oraz przedstawienie działalności GKRPA w gminie Więcbork zawiera Załącznik Nr 4 do niniejszego Protokołu / do wglądu w biurze RM /.

Opinia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej – pozytywna.

W tym miejscu Przewodniczący RM poinformował, że sprawa wygospodarowania dodatkowego pomieszczenia o które wnioskowała GKRPA i MGOPS jest na dobrej drodze i takowe lokum będzie udostępnione.

Radna Grażyna Sowińska pytała ile członków liczy Klub „AZYL” oraz na czym polega realizacja punktu Programu „informowanie sprzedawców alkoholu o obowiązku przestrzegania przepisów ustawy” i czy nie warto byłoby tych środków zwiększyć na np. oplakatowanie sklepów i lokali.

Pan Węgrzyn odpowiedział, że jeżeli chodzi o drugie pytanie, to realizacja tego punktu polega na rozdawaniu ulotek, wysyłaniu informacji przypominających, choć tak na prawdę każdy, kto trudni się sprzedażą alkoholu zna ten temat. Jeżeli przychodzi po pozwolenie na sprzedaż alkoholu jest odpowiednio informowany i otrzymuje odpowiednie ulotki. Jak wiadomo skutek tego nie do końca jest taki jak należy, bo sprzedawca krótko mówiąc kieruje się często chęcią zysku. Jest to w zasadzie wszystko co Komisja może robić. Kiedyś próbowano walczyć z nieuczciwymi sprzedawcami poprzez stosowanie tzw. zakupów kontrolowanych, ale okazało się że nie jest to zgodne z prawem. Niemniej Komisja profilaktycznie ostrzega, młodzież głównie ze Świątlicy Środowiskowej roznosi ulotki. Jeżeli natomiast chodzi o skład Klubu, to trudno na dziś powiedzieć, ponieważ jest to temat ruchomy i nie do końca też jest to pytanie, które powinno być skierowane do jego osoby. Oczywiście Prezes i Komisja wspiera działalność Klubu, bo uważają że jest to słuszny kierunek, ale w kwestii ilości członków nie potrafi udzielić odpowiedzi.

A przynajmniej rząd wielkości, czy to jest ileś?, ileś naście? „dziesiąt” osób? – **radna Sowińska**.

Myślę, że bardziej jest naście – **p. Węgrzyn**.

To już rozumiem skąd, to uzupełnianie systematyczne, autokarów wyjeżdżających na wycieczkę, przypadkowymi osobami – **stwierdziła radna Sowińska**.

Pan Węgrzyn powiedział, że trudno mu się do tego odnieść, ale z tego co wie ostatnio był organizowany wyjazd do Górki Klasztornej i wszystkie osoby, które deklarowały chęć wyjazdu, pojechały, nie twierdzi jednak, że takie sytuacje nie mają miejsca, ale w tym przypadku tak nie było, co może potwierdzić Pan Kielich, który zawoził te osoby na miejsce.

Radny Marian Kielich uzupełniając wypowiedź przedmówcy wskazał, że w Górze Klasztornej odbywają się spotkania co miesiąc podczas którego jest poczęstunek i rozmowy w temacie alkoholizmu i przeciwdziałaniu uzależnieniu. W spotkaniach uczestniczą ludzie różnego pokroju – nauczyciele, dyrektorzy, księża. Tworzą oni jedną wielką rodzinę. Jest to na prawdę trafiona propozycja dla ludzi, którzy chcą sobie pomóc. Uczestniczył w kilku takich spotkaniach i widzi jak jest to potrzebne dla ludzi, którzy chcą i potrzebują tego typu pomocy.

Oczywiście nie neguję sensu takich spotkań. Po pierwsze, o ile dobrze rozumiem Pan Kielich wykonuje usługę na rzecz nie wiem „AZYL”- u MGOPS – u, swoim pojazdem, który ma miejsc dziewięć. Rozumiem zatem, że maksymalnie osiem osób może wyjechać na takie

spotkanie. Natomiast są na pewno organizowane wyjazdy dużym autokarem, gdzie koszty są na pewno znacznie większe. A jeżeli ten Klub liczy złożymy kilkanaście osób, to jaki jest sens, by zabierać przypadkowych ludzi i płacić na to z tych środków. Nie chce podważać tutaj sensu itd., natomiast co roku jest ta sama dyskusja, czy środków tych nie można byłoby wykorzystać bardziej optymalnie. Nie bez kozery zapytałam o te 200,00 zł na ulotki, bo pewnie każdy kiedyś jakieś tam zlecenie dawał na druk czegokolwiek i 200,00 zł, to jest nic. Pytanie też czy rzeczywiście nie można zrobić tych zakupów kontrolowanych, czy prowokacji – ważny jest skutek, a skutek jest żaden. Bo jeżeli systematycznie widzimy nastolatków pijących alkohol i efektów nie ma, nie było z tego co mi wiadomo sytuacji, że odebrano komukolwiek koncesję „bo Gonja za pieniądzem”. To pozwólmy im gonić bez żadnych ograniczeń. Myślę, że tego typu rzeczy są warte przemyślenia, gdzie angażujemy większą grupę społeczeństwa, młodzieży. Wiem, że wiele rzeczy się robi, ale wiele z nich jest powielanych z roku na rok, niekoniecznie odnoszących rezultat. Nie będę wracać do tego rajdu rowerowego, który moim zdaniem jakiś sens ma, aczkolwiek za te pieniądze, moim zdaniem można byłoby zrobić znacznie więcej w tej dziedzinie – **mówiła radna Sowińska.**

Przewodniczący zamknął dyskusję.

Na sali 14 radnych.

Za przyjęciem uchwały głosowało	- 12 radnych
Przeciwny	- 1 radny
Wstrzymał się od głosu	- 1 radny

Ad. 12 Plan Pracy Rady Miejskiej na 2011 rok przedstawił Przewodniczący RM p. Józef Kujawiak.

Plan Pracy uwzględniający uwagi zgłoszone przez radnych stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego Protokołu / do wglądu w biurze RM /

Uwagi zgłosili:

Radny Grabinski proponował, by w planie pracy Rady w miesiącu maju i październiku, gdzie podczas sesji omawiana będą sprawy dotyczące stanu przygotowań i podsumowania sezonu turystycznego, w rubryce „zaproszeni goście” ująć również przedstawicieli ośrodków wczasowych działających na terenie gminy Więcbork.

Przewodniczący RM sugestię radnego uznał za słuszną.

Radni Jan Antczak i radny Stanisław Piłka wnioskowali o zmianę terminu planowanego na miesiąc kwiecień spotkania z sołtysami. Radny Antczak wskazywał na miesiąc luty. Natomiast radny Piłka uznał, że powinno ono odbyć się na początku marca po zebraniach sołeckich. Przewodniczący RM przychylił się ostatecznie do propozycji radnego Piłki uznając za argument zakończenie zebrań w poszczególnych sołectwach.

Innych uwag nie było, więc przystąpiono do głosowania nad przyjęciem planu po uwzględnieniu zmian wniesionych przez radnych.

Plan przyjęto jednogłośnie

Ad. 13 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych udzielił Burmistrz Więcborka.

Odpowiedzi na interpelacje z sesji poprzedniej

- W odpowiedzi na interpelacje radnej Grażyny Sowińskiej możliwe jest założenie skrzynki pocztowej dla całej rady, poszczególnych komisji RM lub nawet dla każdego radnego naszej gminy jeśli tylko taką chęć wyrazi i będzie z tej skrzynki pocztowej w pełni i z pełną świadomością korzystał. W chwili obecnej ze względu na całkowite wykorzystanie przydzielonego miejsca na serwerze (strona WWW, konta mailowe urzędu) założenie w/w kont pocztowych wiązało by się z kosztem 150 zł netto (184,50zł brutto) rocznie za zwiększenie przydziału miejsca na serwerze, na którym umieszczone byłyby konta.

W/w koszt byłyby ponoszony do momentu uruchomienia portalu wojewódzkiego i przeniesienia na niego kont mailowych, BIP i strony WWW urzędu (najprawdopodobniej przełom 2011-12).

Na dzień dzisiejszy w projekcie IPiK zakończył się I etap czyli dostawa szaf i serwerów do JST. Na początku 2011 roku ma rozpocząć się II etap czyli zakup oprogramowania

i wyposażenia wojewódzkiego centrum przetwarzania danych. Po zakończeniu II etapu (najprawdopodobniej II półrocze 2011) rozpocznie się III etap projektu a w nim uruchomienie portalu wojewódzkiego wraz z usługami e-Administracja i SIP.

W roku 2009 urząd przystąpił do programu prowadzonego przez Urząd Marszałkowski

w ramach RPO na lata 2009-2013 pn. „Infostrada Pomorza i Kujaw”.

W ramach Projektu uruchomiona zostanie portal, na którym będą udostępniane różnorodne pakiety elektronicznych usług. Portal jako narzędzie posłuży do błyskawicznej i interaktywnej komunikacji pomiędzy urzędami i obywatelami. Umożliwi to w szczególności szybkie i sprawne załatwianie spraw urzędowych zdalnie. Integralną częścią platformy będą systemy generowania i obiegu dokumentów wspierające procesy obsługi spraw/procesów wewnątrz urzędów.

W projekcie duży nacisk położony zostanie na upowszechnienie i standaryzację wykorzystania podstawowych środków komunikacji elektronicznej np. poczty elektronicznej, usług WWW, podpisu elektronicznego etc. W realizacji projektu od strony technologicznej wykorzystane zostaną nowoczesne rozwiązania inżynierii oprogramowania. Całość tych działań ma zapewnić stopniowy i zrównoważony rozwój systemu czyli ułatwić również intuicyjne poruszanie się w nim wszystkim uczestnikom platformy, zaś kolejne moduły (usługi) będą dodawane w możliwie krótkich przedziałach czasowych.

Projekt zapewni warunki do zbudowania nowoczesnej administracji i podniesienia jakości usług publicznych. Spowoduje to usprawnienie obsługi obywateli i zwiększenie efektywności pracy urzędów co przyczyni się do oszczędności czasu. Wprowadzenie elektronicznego obiegu dokumentów oraz elektronicznej skrzynki podawczej doprowadzi do wyeliminowania dokumentu papierowego. Da to znaczne oszczędności bezpośrednie (koszty druku) jak i pośrednie (powierzchnia biurowa i archiwum).

Radny Grabinski uznał, że cały problem został nieco przesadzony, a wygenerowanie kilku skrzynek na serwerze jakim dysponuje Urząd Miejski przedstawione w powiązaniu z kosztami tej operacji, samego radnego zaskoczyło. Cyt.: „Dla mnie jest nie do ogarnięcia, że mogłoby być taki problem z założeniem tych skrzynek. Powiem więcej, gdyby były te skrzynki, korzyści byłyby niewspółmierne” – koniec cytatu. Gdyby takie skrzynki założone, wnioski takie, jak przedstawione przez radnego Kuszewskiego, mogłyby znaleźć się u radnych z dużym wyprzedzeniem.

Gdyby te dane przesłał dziś rano, skutek byłby taki sam – stwierdził Burmistrz.

No jak by przesłał dzisiaj rano, to pewnie tak, ale osobiście pisałem do p. Izy, czy byłaby możliwość przesyłania pewnych materiałów drogą mailową. Obecnie wszystko odbywa się niejako nieoficjalnie, a gdyby były te skrzynki nie byłoby tego problemu. Wracając do kwestii kosztów, to z tego co się orientuję, a stron i skrzynek obsługuję sporo, wykupienie takiego serwera jest to naprawdę / dla obsługi całej Gminy i całych stron mówię o BIP/ koszt 100,00 zł rocznie i podejrzewam, że wystarczyłoby dla kolejnych jeszcze piętnastu radnych pojemność na skrzynki pocztowe. Musielibyśmy się po prostu spotkać z p. informatykiem z Urzędu i te sprawy sobie faktycznie wyjaśnić, bo uważam że sprawa w tym momencie jest wyolbrzymiona – **mówił p. Grabinski**.

Nikt tu nie wyolbrzymia, został Pan tu potraktowany bardzo poważnie. My podstawiamy jak to wygląda na dzień dzisiejszy i jak to może wyglądać za rok – za dwa lata. Nikt nie „kruszy tutaj kopii” o 184,50 zł, aczkolwiek rozmowa z informatykiem Urzędu Miejskiego będzie jak najbardziej wskazana i chciałbym w niej uczestniczyć. Natomiast chciałbym od Państwa deklaracji, czy wszyscy jesteście Państwo zainteresowani, i czy wszyscy chcecie mieć takie skrzynki, czy też nie. Takie jest moje pytanie, na które liczę uzyskać rychłą odpowiedź, a dalej przystępujemy do pracy i zakładamy Państwu te skrzynki. Być może nie wszyscy na tyle dobrze opanowali obsługę komputera, by być zainteresowanym taką właśnie skrzynką. Nie potraktowałem broń Boże Pana wypowiedzi jako złośliwość i proszę tego tak nie odczytywać. My nie szukamy problemów, my pokazujemy w jaki sposób. Można tą sprawę rozwiązać. Po to poprosiłem Pana Solarka, aby się wypowiedział na piśmie, żebym ja był tutaj wiarygodny / bo w tych sprawach technicznych się nie orientuję/, a Państwo macie pełny obraz tego w którym kierunku idzie informatyzacja całego Urzędu ale i całej części województwa Kujawsko – Pomorskiego – **wyjaśnił Burmistrz Więcborka**.

Radny Grabinski odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy stwierdził, że nie odebrał odpowiedzi jako złośliwość, chciał jednak zaznaczyć, że minął miesiąc, skrzynek nie ma i w związku z tym kontakt z mieszkańcami jest utrudniony. Natomiast tak naprawdę założenie skrzynek, to kwestia piętnastu minut. Przy kosztach, które w Gminie wskazywane są jako opłaty za usługi internetowe, nie jest to problem o który warto byłoby „kruszyć kopie”. Poza tym w dzisiejszych czasach, począwszy od szkoły podstawowej, znajomość obsługi komputera jest niejako rzeczą oczywistą i wymogiem, bez którego ciężko funkcjonować / tym bardziej funkcjonować radnemu/.

Odpowiedzi na interpelacje z sesji bieżącej

- Odpowiedź na interpelację radnego Mroczkowskiego dotyczącą parkingu przy ulicy Wodnej udzielona zostanie przez Burmistrza Więcborka po konsultacji z Przewodniczącym Rady Miejskiej na następnej sesji Rady Miejskiej.

- Jeżeli na terenie gminy Więcbork znajdują się jakieś pustostany, to nie znajdują się one w zasobach Gminy, ponieważ substancja która dysponuje gmina ma przydzielonych lokatorów.
- W 2001 roku Gmina Więcbork zakupiła na mocy aktu notarialnego 50 % udziału w działce razem z budynkiem przy ulicy Kościuszki. Natomiast Pan, którego reprezentuje radny Mroczkowski zakupił 50 % udziału w działce. Pozostaje w tym przypadku kwestia interpretacji tego 50 % udziału w działce, dotycząca korzystania z garażu tj. dlaczego miałby np. korzystać z całości garażu skoro ma tylko 50 %, połowę domu? Akt notarialny którym dysponuje Gmina wskazuje, że kupiła ona cały dom i jest jego właścicielem. Do domu chce się natomiast wprowadzić Pan, który nabył 50 % udziałów w działce za śmieszłą kwotę paru tysięcy złotych. Sprawa ta jest w trakcie wyjaśniania
- Burmistrz uczestniczy w uroczystościach organizowanych przez Gminę i podległe jej jednostki, oraz w tych na które zapraszany jest pisemnie. Na uroczystości o których mówił radny Grabinski otrzymał takie pisemne zaproszenie od związku Kombatantów Górników, dlatego też w nich uczestniczył. Czy takowe zaproszenie otrzymali pozostali radni uczestniczący w spotkaniu, nie wie i w to nie wnika, bo nie on był gospodarzem uroczystości.
- Sprawa wysokiego poziomu wód jest problemem, który brany jest pod uwagę przez Burmistrza z racji tego, że o ile na terenie naszej gminy / z dużymi uwagami/ jakoś to jeszcze funkcjonuje, o tyle w okolicach Witosławia jest bardzo duży zator wodny. Gmina cały czas walczy z Zarządem Wojewódzkim, by ten dopilnował właściwej drożności cieków wojewódzkich, którymi te wody są od nas odprowadzane. Faktem pozostaje natomiast to, że w chwili gwałtownych roztopów, z racji wspomnianego zatoru, grożą nam podtopienia i zalania. Wystarczy pojechać do Zakrzewka i Puszczy, by zobaczyć jak w tej chwili wyglądają tam łąki położone wzdłuż Orlej, strugi Zgniłka, strugi Lubcza itd. Są to tereny już w tej chwili pozalewane, bo jesienią cieki wojewódzkie nie były czyszczone. Zarząd Wojewódzki broni się tłumacząc, że środki uruchamiane będą dopiero po przetargach, czyli w miesiącu czerwcu. Trudno zrozumieć, że prace które powinny zostać wykonane w ubiegłym roku były robione w przyszłym roku w czerwcu, kiedy nastąpią już podtopienia. Gmina będzie naciskać, by Zarząd Wojewódzki, który jest odpowiedzialny za te cieki, wywiązał się ze swojej pracy. Temat jest pilotowany.
- Zrozumiały jest niepokój mieszkańców ulicy Hallera, ale trzeba wziąć tu pod uwagę temperatury panujące na zewnątrz i w związku z tym konieczność spalania większej ilości opału. Należy mieć nadzieję, że jest to opał, a nie tylko śmieci, gdyż te dają największe zdyminienie. Natomiast sprawdzenie co tak na prawdę służy do palenia jest trudne, gdyż trzeba byłoby sprawdzać to w momencie samego palenia i „złapać za rękę” tego kto używa w tym celu materiałów niedozwolonych.
- Śnieg przy posesji ma obowiązek usuwać właściciel posesji, przy którym chodnik się znajduje. Na dziś Gmina ograniczyła wywóz śniegu do miejsc w których usytuowane są przejścia dla pieszych i przy niektórych zakrętach. Taka decyzja związana jest z potężnymi kosztami, jakie generowałyby wywóz na większą skalę. W chwili jednak, kiedy opady śniegu będą większe, Gmina przewiduje wywóz śniegu z terenu miasta i niektórych węzłów komunikacyjnych.
- Możliwości zrealizowania interpelacji dotyczącej usytuowania przejścia dla pieszych na odcinku drogi Więcbork – Witunia przy wiadukcie, zostaną zbadane i skonsultowane z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Odpowiedź w tej kwestii nastąpi zatem na kolejnej sesji.

Ad. 14 Wolne wnioski i informacje

Radny Mariusz Wobszal w nawiązaniu do interpelacji złożonej przez radnego Kuszewskiego i wypowiedzi Burmistrza zastanawiał się, czy przy okazji rozmów z Zarządem Dróg Wojewódzkich nie warto zapytać o możliwości zainstalowania w w/w miejscu sygnalizacji świetlnej. To rozwiązanie wyeliminowałoby konieczność przekopywania nasypu, wydzielania osobnego pasa jezdni i zawężać pasa drogowego. Jest to propozycja do rozważenia, tym bardziej, że odcinek ten jest szczególnie niebezpieczny, zarówno dla pieszych jak i dla kierowców.

Radny Roman Mroczkowski powiedział, że nie jest do końca usatysfakcjonowany odpowiedzią Burmistrza. Podkreślił, że nie reprezentuje p. Fifielskiego, a jedynie został przez tego Pana poproszony o przedstawienie jego problemu. Radny nie wiedział kto wprowadza go w błąd, ponieważ z wypowiedzi pana Fifielskiego wynikało, że zakupując 50 % tej działki, zakupił ją razem z budynkiem, z uwagi na to, iż nie było podziału geodezyjnego tej działki. Uznał on, że skoro tego podziału nie było, to połowa domu należy do niego. Radny przyznał, że nie zna sytuacji prawnej tego budynku i całej tej sprawy, przedstawił jedynie punkt widzenia, jaki został mu nakreślony. Skoro jednak Burmistrz mówi, że Gmina ma akt notarialny, to w takim razie jak mogło dojść do tego, że Pan Fifielski kupił połowę tego budynku?

W tej kwestii głos zabrał Radca Prawny UM p. Krzysztof Hoffman, który powiedział, że w połowie lat 80-tych udział w 1/2 własności tej nieruchomości nabył Skarb Państwa, następnie udział ten został skomunalizowany, stąd też Gmina Więcbork jest jego współwłaścicielem. Bodajże od roku 2000, w miejscu o którym mowa, znajdują się mieszkania chronione. W tym roku Pan Fifielski nabył udział w tej nieruchomości od dotychczasowych współwłaścicieli. Skarb Państwa, nabywając udział w tej nieruchomości, nabył jednocześnie nakłady na budowę domu jednorodzinnego. Mówiąc nieprawdniczo, w uproszczeniu, Skarb Państwa nabył pół działki i cały dom. W księgach wieczystych widnieje współwłasność, gdyż Kodeks Cywilny nie rozdziela własności budynku od gruntu. W tej chwili jest dwóch współwłaścicieli, Kodeks Cywilny reguluje tą kwestię. Pan Fifielski ma profesjonalnego pełnomocnika, który wystąpił w tej sprawie do Gminy. Odkonstatało się też wspólne z nim spotkanie, na którym Gmina przedstawiła swoje stanowisko. Nabycie udziału w nieruchomości za parę tysięcy nie oznacza praw nieograniczonych. Są tam poniesione nakłady Gminy odziedziczone od Skarbu Państwa na budowę domu, oraz nakłady związane z bieżącym utrzymaniem tej nieruchomości. Zdaniem pana Hoffmana, pan Fifielski winien zachować umiar w swoich żądaniach. Możliwe są różne rozwiązania w przypadku braku wzajemnego porozumienia, a być może konieczne będzie sądowe zniesienie współwłasności. Jeżeli dojdzie do takiej sytuacji gmina zostawi do potrącenia poniesione nakłady – wartość domu ok. 200.000,00 zł – 300.000,00 zł. Póki co inicjatywa w tym zakresie należy do Pana Fifielskiego.

Radny Kuszewski zaznaczył, że nie czuje się osobą kompetentną w rozstrzyganiu, kto w powyższej sprawie ma rację, jednakże uważa, iż błąd popełniony został wcześniej w Urzędzie, gdyż praktycznie każdego roku gmina wykupuje grunty np. pod drogi i inne nieruchomości, a ta kwestia nie została uregulowana. Gmina nie powinna pozwolić sobie na to, by być współwłaścicielem z osobą fizyczną i jeżeli, jak mówi radca Prawny, chodziło tylko o wykup 50 % udziału w działce, cyt.: „to na prawdę - nie za takie pieniądze

kupowaliśmy nieruchomości i uważam, że tu właśnie został popełniony błąd. Jakie będą tego konsekwencje, ciężko w tej chwili powiedzieć.” – koniec cytatu.

Radny Grabinski powracając do sprawy uczestnictwa w uroczystościach uznał, że wszyscy radni podczas składania ślubowania dodała „tak mi dopomóż Bóg”, zatem chociażby w tych uroczystościach kościelnych Radę powinna reprezentować chociażby jakaś reprezentacja, nie zaś tylko osoby z jednego ugrupowania. Radny poruszył również problem, zgłaszany na poprzedniej sesji przez radnego Posieczka, dotyczący mostu przy Leśniczówce Adamowo. Zainteresował się tym zagadnieniem i dowiedział się, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu chciała dać pieniądze na remont tego właśnie mostu, a przynajmniej część niezbędnych środków / nie dowiedział się jednak, czy była to kwestia Gminy, czy Powiatu/, ale nie zdążono wykonać projektu, który winien zostać przygotowany. W związku z powyższym środki te nie zostały przyznane. Tu prosił, by kwestię tego, kto w tej materii zawinił, wyjaśnił Burmistrz. Ponadto wnioskował o określenie oficjalnego herbu Więcborka, ponieważ w publikacji przekazanej mu przez p. Tomasza Bracka widnieją dwa różne herby, a w materiałach otrzymywanych z Gminy pojawia się też trzecia wersja herbu, oraz kiedy miasto Więcbork powstało. Odnośnie genezy miasta krąży wiele legend, a według radnego, nie ma w tym względzie pełnej wykładni. Dodatkowo też, Pan Grabinski zwrócił uwagę na potrzebę oznakowania chociażby tablicą informacyjną miejsc, na których kiedyś były cmentarze. Radny wymienił tu miejsca takie w Zakrzewku i Wituni, uważając że podobnie jak w przypadku cmentarza ewangelickiego, który Gmina ogrodziła i oznakowała, powinno się pomyśleć o upamiętnieniu innych, dziś już często zapomnianych, miejscach pochówku.

Radny Andrzej Wenda poruszył w swoim wystąpieniu dwie sprawy. Pierwsza z nich dotyczyła protestu lekarzy weterynarii odnośnie wystawiania świadectw zdrowia. Fakt ten, zdaniem radnego bardzo skomplikuje przemieszczanie zwierząt żywych, a wręcz ograniczy całkowicie, sprzedaż, ubój i inne związane z tym sprawy. Dlatego też wniósł o uzyskanie z Powiatowego Punktu Weterynarii wyjaśnienia jak ma w związku z powyższym wyglądać rzeczywistość tj. czy protest oznacza całkowity paraliż w odstawianiu przez rolników zwierząt do uboju, czy też inspektorat weterynaryjny jest w stanie ten problem rozwiązać. Drugi z tematów dotyczył pojawienia się na terenie gminy podmiotów z kapitałem zagranicznym, które oferują rolnikom możliwość produkowania trzody chlewnej. Taki system z kolei oznacza niezdrową konkurencję, gdyż jak wiadomo prowadzona jest wówczas bardzo intensywna produkcja zwierzęca przy niskich kosztach, a rolnik otrzymuje wynagrodzenie. Pytał więc, czy w takim układzie istnieje prawna możliwość wprowadzenia dodatkowej opłaty za tzw. działalność gospodarczą.

W tym miejscu Przewodniczący RM udzielił głosu mieszkańcowi Więcborka, redaktorowi „Gazety Wiecborskiej” **p. Tomaszowi Bracka**, który ustosunkował się do wypowiedzi radnego Grabinskiego, dotyczącej problematyki historycznej Więcborka. Powiedział, że zajmując się tymi zagadnieniami i herb Więcborka jest herbem Grzymały nadanym w 1087 roku za obronę Płocka przed Jaćwingami. Nie jest to żadna nowość, gdyż w latach sześćdziesiątych Pan Przybylska napisała pracę magisterską na ten właśnie temat, która jest powszechnie dostępna w Bibliotece Miejskiej Więcborku. Z powyższej pracy można się również dowiedzieć, że Grzymalicy byli pierwszymi właścicielami Więcborka i mieli swój zamek w miejscu obecnej plaży. Następny zamek był w miejscu, w którym rezydował Zebrzydowski 450 lat temu. Właśnie dzięki jego staraniom Burmistrz Więcborka podjął działania w celu sporządzenia profesjonalnej monografii Więcborka. Wiadomo, że 600 lat Więcborka to rocznica spalenia miasta czyli „pentus dewastatus”, odnosi się do tego między innymi Kronika Janka z Czarnkowa z 1383 roku. W swojej publikacji użył herbu używanego przez Grzymalitów, a następnie ich ród Potulickich. Wiadomo, że Pietras z Potulic, to

Grzymalita z Więcborka, a Domosław Grzymała Kasztelan Rogozinski sprzedała w 1375 roku sprzedał Więcbork Sędziwojowi Peperzyńskiemu. Potem nabyli to Potuliccy, którzy sprzedali dobra więcborskie bankowi w Berlinie. Pan Bracka stwierdził również, że cmentarze żydowskie i ewangelickie na naszym terenie są bardzo zaniedbane. Za stacją paliw w Wituni znajduje się cmentarz żydowski, a on osobiście, wielokrotnie apelował, by postawić tam znaki informacyjne i w tej kwestii Burmistrz Więcborka deklaruje wykonanie takowych. Poza trym miejsc, które wymagają upamiętnienia jest znacznie więcej, jak chociażby rezydencja Prezydenta Mościckiego w Runowie, która sprzedano za 100.000,00 zł i nie ma przy niej żadnej tablicy mówiącej o tym, że znajdowała się tam rezydencja.

Pan Bracka wyraził zadowolenie, iż podejmowane są przez radnych i Burmistrza tematy o oszczędnościach i jako redaktor naczelny gazety, będzie powracał do tych tematów. Zastanawiał się też w związku z tym tematem ile dzierżawy płaci Spółka „Provita” Gminie za dzierżawę pomieszczeń. Dochodzą do niego bowiem głosy czytelników, że jest to kwota 1.000,00 zł, a on za wyższą kwotę dzierżawi sklep. Podjął również temat trudności w korzystaniu z usług stomatologicznych w ramach NFZ w Przychodni „Provita”. Gmina wyposażyła gabinety stomatologiczne, ludzie płacą składki zdrowotne i mogą zostać przyjęci dopiero wówczas jak za wizytę zapłacą. Apelował, by na sesji podczas której poruszane będą tematy służby zdrowia i zaproszony będzie Doktor Mesjasz, wymusić by przynajmniej jeden gabinet był czynny w ramach refundacji NFZ. Dzieci mają problemy z zębami, a rodziców nie stać na drogie leczenie prywatne. Skoro jednak NFZ takie usługi refunduje, to on jako mieszkaniec życzyłby sobie, by tego typu usługi można było na kasę chorych robić / dziś w Więcborku tego zrobić nie można /. Piętnaście tysięcy ludzi ubezpieczonych nie ma gdzie pójść do Stomatologa i tym radni powinni się zająć. Obowiązkiem radnych jest ta sytuację wyjaśnić i doprowadzić do tego, że za wynajem pomieszczeń Spółce pobierana będzie cena rynkowa – nie 1000,00 zł.

Z ważną rzecz uznał również poruszana przez radnych, sprawę przejścia dla pieszych przy wiadukcie. Powinno być tam usytuowane przejście dla pieszych z jednej i z drugiej strony, by można było bezpiecznie się przemieszczać. Teraz w momencie, kiedy zginie tam człowiek, w świetle przepisów ruchu drogowego, nawet nie może wystąpić o odszkodowanie. Drugie takie niebezpieczne przejście znajduje się przy cmentarzu komunalnym. Kończąc podziękował Kierownikowi Referatu Rolnictwa /.../, Burmistrzowi Więcborka, Przewodniczącemu RM i radnym RM, za zainteresowanie się koniecznością ustawienia pojemników na piasek w mieście, a z okazji nadchodzącego Nowego Roku życzył wszystkim wszelkiej pomyślności, dużo zdrowia, owocnych działań na rzecz rozwoju gminy Więcbork. Poprosił też radnych o briefingi prasowe po sesjach – udzielanie informacji dla czytelników redagowanej przez niego gazety.

Przewodniczący RM w imieniu własnym i Rady złożył p. Bracka życzenia noworoczne.

Radny Grabinski uznał, że dane zawarte w pracach naukowych powinny być jak najbardziej brane pod uwagę, ale jego obowiązywać powinno to, co jest przez miasto oficjalnie ustalone.

Burmistrz Więcborka zajmując stanowisko w powyższej sprawie stwierdził, że razem z właścicielami miasta zmieniały się również herby. Obecnie miasta to własność społeczna, nie ma już właścicieli prywatnych miast i herb Więcborka jaki został ustalony jest załącznikiem do Statutu Gminy. To jednak nie stoi na przeszkodzie, by mówić, iż Więcbork pieczętował się, takim, a takim herbem od lat takich, a takich, bo właściciele jego się zmieniali. Co zaś do daty ustanowienia praw miejskich, to jest ona umowna. Przyjmuje się bowiem, że data nadania praw miejskich to jest 1383 rok, dlatego że w tym roku po raz pierwszy na piśmie Więcbork wzmiankowany jest jako miasto. Nie mówi się, że w tym dniu nadane zostały prawa miejskie, ale z racji tego, iż nie ma możliwości odtworzenia kiedy te

prawa historycznie zostały nadane, przyjęto że data 1383 rok jest właśnie datą lokacji naszego miasta. Data lokacji jest data umowną, bo nie ma możliwości dotarcia do materiałów źródłowych w związku z upływem czasu, a herb Więcborka jest herbem umownym, który ustanowiony został prawdopodobnie również w 1383 roku. Należy zatem przyjąć, że oficjalnym herbem miasta – zatwierdzonym i wpisanym za pomocą odpowiednich dokumentów, jest ten widniejący na flagach, czy ulotkach gminnych. Natomiast inne herby o których mówił radny są to herby, które owszem funkcjonowały, ale obecnie nie są herbami oficjalnymi.

Czyli mam rozumieć, że obowiązującym Herbem Więcborka jest między innymi ten, który umieszczony na projekcie budżetu Gminy Więcbork na 2011 rok. Zatem poddaje wniosek, aby w dziale Promocji zrobili wszystko, aby w Internecie, w wyszukiwarce herbów wyeliminować stare herby i wprowadzić aktualny - **mówił radny Grabinski.**

Jest coś takiego jak herb i stylizacja herbu. Ta otoczka wokół tego herbu, to też ma swoje znaczenie. Podstawowy herb, to jest ten skromny, będący załącznikiem do Statutu Gminy, natomiast ta otoczka – stylizyka tego herbu też ma swoje dowolności. W herbarzu i heraldyce niedozwolona jest jakakolwiek otoczka z racji tego, iż jest to oznaka pochodzenia z nieprawego łoża. Funkcjonują jednak różnego rodzaju stylizacje, które mają swoją specyficzną nazwę, których używa się w zależności od pochodzenia herbu – **Burmistrz Więcborka.**

Radny Grabinski wskazał na fakt, że herby o których wspomniał różnią się znacznie i to kilkunastoma elementami. Należy zwrócić na to uwagę – radny Grabinski.

Przewodniczący RM uznał, że dyskusję w tym temacie należy zakończyć, ale w tym temacie powinni wypowiedzieć się historycy tak, by definitywnie ujednolicić - wskazać na jeden właściwy herb i ten stosować, nie pozwalając na dowolność w tej kwestii.

Radny Grabinski wnioskował zatem o określenie oficjalnego wizerunku herbu Więcborka.

Kończąc posiedzenie sesji **Przewodniczący RM** wskazał, że w poprzedniej kadencji składano wniosek o skrócenie posiedzeń sesji Rady Miejskiej. Osobiście nie ma na to „recepty” ale proponował, by radni zastanowili się nad tym np. na posiedzeniach Komisji. Na pewno jednym ze sposobów powinno być przerzucenie większości spraw i dyskusji na posiedzenia Komisji. Sprawą z tym związaną jest też kwestia zaufania samych radnych do decyzji i rozwiązań wypracowanych na poszczególnych Komisjach.

Na tym spotkanie zakończono.

Przewodniczący Rady Miejskiej słowami „zamykam obrady trzeciej sesji Rady Miejskiej w Więcborku”, zamknął obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Więcborku

/-/ mgr inż. Józef Kujawiak